Nr. 217. Sobota, 21 Września 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister Wyznań i Oświaty przyznał nauczycielom głównym seminaryów nauczycielskich męskich: Stanisławowi Wildze i Franciszkowi Dąbrowskiemu w Krośnie, Teodorowi Sieleckiemu w Samborze, Tomaszowi Markowskiemu i ks. Janowi Porajce w Stanisławowie, VIII. klasę rangi.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza inspekcyi leśnej II. klasy, Stanisława Wądrzyka, komisarzem inspekcyi leśnej I. klasy.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało adjunktów: Andrzeja Lniskiego i Józefa Kućmydę *ad personam* kontrolorami technicznej kontroli skarbowej w IX. klasie rangi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 września 1907 l. 117.482 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu zarazy pyska i racic w Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 września.

Hr. Andrassy w Wiedniu i sprawa ugody.

Ostatnia wizyta hr. Andrassego w Wiedniu żywo zajmuje prasę wiedeńską.

Okoliczność, że hr. Andrassy był na posłuchaniu u Najj. Pana i Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, poczem Najd. Arcyksiążę udał się zaraz do Monarchy; niemniej konferencye, które następnie toczyły się pomiędzy hr. Andrassym z jednej strony, a P. Prezydentem Ministrów br. Beckiem, jakoteż P. Ministrem spraw zewnętrznych z drugiej strony, — wszystko to oczywiście w wysokim stopniu zaostrzyło ciekawość powszechną.

Istotnie też wnosić należy z przedstawionych oznak, że wizyta hr. Andrassego w Wiedniu miała doniosłe znaczenie. Opinia publiczna jednak dowiedziała się tylko tyle, iż szło w owych audyencyach o t. zw. gwarancye konstytucyjne, o sprawę, która od chwili objęcia rządu Węgier przez gabinet koalicyjny nie schodzi z porządku.

Sprawa ta tylko pośredni ma związek z ugodą, widocznie jednak sam hr. Andrassy nie stoi na stanowisku obojętnego widza wobec rokowań ugodowych w rozmowie bowiem z dziennikarzami oświadczył: „W tej chwili stan rokowań jest niepomyślny, a nawet bardzo zły; mamy wszakże nadzieję, że sprawa zostanie przecie załatwiona pomyślnie“.

Na Węgrzech pod wpływem wiadomości o przerwaniu rokowań zapanowała w pierwszej chwili konsternacya. Raczej butne, aniżeli polityczne słowa ministra Kossutha, który witającym go na dworcu oświadczył: „Nie pojedziemy już więcej do Wiednia; kto chce układać się z nami, do nas przybyć musi“, — wywołały w kołach politycznych po pierwszej depresyi podniecenie.

Prasa węgierska rozhulała się po swojemu atakując ostro Rząd austryacki, obwiniając go o wrogie stanowisko wobec Węgier. Pisma domagają się zerwania rokowań i ogłoszenia ekonomicznej niezawisłości Węgier, przyczem wzywają rząd, aby przyszedł z pomocą targowi pieniężnemu w Budapeszcie, który już teraz znajduje się w wielkim kłopocie z powodu komplikowania się kwestyi ugody. W październiku zaś, kiedy ma zapaść rozstrzygnięcie co do ugody — położenie na targu pieniężnym będzie jeszcze poważniejszem.

Jedynie organ partyi ludowej *Alkotmany*, twierdzi że rokowania nie zostały zerwane i gdy Król życzy sobie, aby ugoda przyszła do skutku, to można być pewnym, że wszelkie trudności zostaną pokonane.

W budapeszteńskim klubie partyi niezawisłości zebrało się wczoraj wieczorem wiele osób. Przybyło też kilku członków partyi ludowej jako goście. Minister handlu Kossuth zjawił się o godzinie 6 wieczorem, przyjęto go owacyjnie. Minister przez dwie godziny rozmawiał z członkami partyi o ugodzie i związanemi z nią aktualnemi kwestyami politycznemi. Członkowie partyi wysłuchali wywodów ministra z wielką uwagą i przyjęli je z zupełnem zadowoleniem do wiadomości.

Minister opuścił klub o godz. 8 wieczorem.

Dr. Wekerle wyjechał na 5 dni do swych dóbr, z czego wynika, że na razie dalszy ciąg rokowań nie jest bliskim. Minister handlu Kossuth po powrocie znowu obłożnie zachorował.

Neue fr. Presse jako termin podjęcia pertraktacyi ugodowych podaje dzień 1 października b. r.

Wiedeń. Wczoraj o godzinie 4 po południu zebrali się referenci fachowi w kwestyach państwowo-finansowych ugody na posiedzenie.

Z WIEDNIA.

(Dokończenie).

Na deskach jest t. zw. „mały światek“. Ludzie w krótkich spodenkach, względnie spodniczkach. Czternastoletnia Wendlę chcą już wprawdzie ubrać w coś dłuższego... ale nie przestają traktować jej *à la bébé rose*. Gimnazyaliści Melchior i Moritz mają już wprawdzie mocno dorosłe myśli i uczucia... nie pozwala się im jednak rozumieć „Fausta“ (zwłaszcza tej rzeczy z „Gretchen“). A więc osoby, które się oficyalnie na tym padole jeszcze nie liczą. Osoby wcale sympatyczne... o ile nie robią kłopotów kochającym rodzicom, przechodzą, jak się należy, z czwartej klasy do piątej, nie plamią sukienek i... nie stawiają niedyskretnych pytań. Osoby na pozór tak jeszcze „miłe“... że zwłaszcza pierwsze sceny „Frühlingserwachen“ robią na widzach najnormalniejszych prawie dodatnie wrażenie. „Mała Wendla“ rozprawiająca z mamusią w sprawie tego „coś dłuższego“. Albo trzy młodziutkie „kozy“, zajęte strasznie żywą rozmową o różnych „tajemnicach“... przeplataną łkaniami śmiechu... a poruszone nagłem zjawieniem się pięknego Melchiora, który ich zdaniem wygląda jak „młody Aleksander, kiedy chodził do Arystotelesa na naukę“. Prawie rodzajowe obrazki. Panie zwłaszcza uśmiechają się życzliwie... Ale ta życzliwość zezuje niekiedy nieufnie. A wrażliwsze nosy czują już od początku zapach siarki w powietrzu... Przedewszystkiem jest w tych „miłych osobach“ jakieś straszliwe naprężenie, a ich rozmowy mają tempo tak burzliwe, jakby paliły się im dusze. Od pierwszej chwili *fortissimo*. Jest niesłychanie dużo ciekawości w powietrzu, każde słowo ma poza sobą pytajnik... Wszystko jedno, o czem się mówi... dusze wiosenne śpiewają ciągle to samo. O tajemnicy życia. Zresztą chłopcy pytają wyraźniej... Niekiedy tak wyraźnie, że aż... kreśli cenzura. A zawsze z tak filozoficzną powagą, jak mówią o sprawach miłości tylko... czternastoletni ludzie.. (Co gorszy niesłychanie ludzi czterdziestoletnich w audytoryum zapatrujących się na miłość z wodwilowego stanowiska). Dziewczęta pytają prościej. Wendla, która została „po raz trzeci ciotką“, chciałaby się nareszcie dowiedzieć „jak to się dzieje“... Matka (mniej, niż średniej inteligencyi) zaklina ją na wszystkie świętości, żeby przeszła nad tym tematem do porządku dziennego. (Myśli: byłabym potworem, a nie matką, gdybym...) Płacze z przerażenia i nieporadności. W końcu niby ulega... (Bo ciekawość Wendli to „burza wiosenna“)... i odpowiada drżącym głosem, chytrze — sentymentalnie: „żeby zostać matką, trzeba kochać mężczyznę — z którym się jest zamężną...“ (Myśli: to „z którym się jest zamężną“, udało mi się stanowczo... To jest zdanie bezpieczeństwa...). A potem powtarza kilka razy: kochać z całego serca... kochać niewypowiedzianie... kochać tak, jak ty Wendlo, jeszcze kochać nie możesz... „I to wszystko?“ — pyta Wendla. Wyczerpującą odpowiedź daje jej niedługo potem, w swej zwykłej formie brutalnej — życie.

Gimnazyalista Melchior daje swemu koledze Moritzowi odpowiedź — na papierze. Pisze całą rozprawę o tej „tajemnicy“. Forma głęboko charakterystyczna, wzruszająco gimnazyalna. Czy wystarcza Moritzowi? Rozumie się, że nie. „Ciekawość“ trwa dalej, przybiera różne formy... słodko-straszne, gorączkowe, tragiczne... Królowa tego świata rozpoczyna swe panowanie w młodych piersiach — melodyą niesłychanie smutną. Jako *taedium vitae*, jako — *Weltschmerz*. Bolesna jest ta „burza wiosenna“.... Delikatniejsze drzewka zabija... Mniej delikatne wyrastają na porządnych, podatki płacących obywateli. Kwestya konstytucyi i siły wyobraźni. Melchior i Moritz to niejako dwa typy reprezentatywne. Melchior to konstytucya silniejsza. Przechodzi przez „Frühlingserwachen“ i może... „będą z niego ludzie“. Moritz to poeta. Ginie na „burzę wiosenną“ już w drugim akcie. Mianowicie: tak go bierze „tajemnica“, że... obrażone jego obojętnością *„verba na ui“* i Homer i Ameryka Centralna i profesorowie Affenschmalz i Hungergurt i Knochenbruch... każą mu „repetować“. Czasownik prawie humorystyczny — dla tych, którzy już zapomnieli o własnych tragedyach szkolnych. Ale w tym wieku głupiej „egzaltacyi“... to coś w rodzaju „sytuacyi bez wyjścia“ Moritz odbiera sobie życie... (tak jak mnóstwo innych gimnazyalistów w cywilizowanej Europie corocznie w lipcu strzela czy truje się z powodu „dwójki“).

...Nad grobem jego stoją w czarnych surdutach, pod parasolami personifikacye, „realności życiowych“, personifikacye różnych *„verbów na ui“*... stoją łysiny, okulary... profesorowie Knochenbruch, Hungertgurt, Affenschmalz... Kilkanaście czarnych parasoli nad grobem, w którym pogrzebana jest wiosna. Stoi i ojciec, który krzyczy od czasu do czasu.. *„Der Junge war nicht von mir! — Der Junge war nicht von mir!...“* A zrozpaczonego ojca pocieszają profesorowie jak mogą; pan rektor: „Przecież i tak nie bylibyśmy go mogli przepuścić do wyższej klasy“. Pan profesor: „A gdybyśmy go byli nawet przepuścili... na wiosnę byłby z pewnością przepadł...“

...To już nie „satyra“, ale jakiś śmiech szatański, jakaś straszna błyskawica padająca z wysoka na małe, nędzne życie. Nie przypominam sobie wielu „obrazków scenicznych“ działających tak silnie, tak przeraźliwie, jak ta drobna „scena na cmentarzu“.

...Satyrą można nazwać raczej „scenę w pokoju konferencyjnym“. Nadzwyczajny trybunał mamutów, przed którym staje — Melchior jako oskarżony. Bo między rzeczami pozostałemi po samobójcy znaleziono ową fatalną „odpowiedź“, na papierze, ów dziecinny traktat o genezie człowieka (z illustracyami), który dał Melchior Moritzowi. „Sędziowie“ widzą związek przyczynowy między tym traktatem a samobójstwem Moritza. I „skazują“ go jednogłośnie. Rodzice zaś wykonują wyrok; w ten sposób, że zamykają syna w „domu poprawy“. Rodzice a raczej ojciec. Kobieta jest mądrzejsza (dzięki swej „nielogiczności“).... Kobieta rozumie nieraz nawet... jak przez sen.... swoje własne dzieci. Broni się z rozpaczą przeciw takim instytucyom jak dom t. zw. „poprawy“... Jedna z owych scen genialnych, w których Wedekind charakteryzuje „Ją“ i „Jego“ jak nikt przed nim... Zwycięża głupszy (jak zwykle), czyli „on“ — czyli dom poprawy.

Przeznaczeniem Melchiora w sztuce jest dawać wogóle „odpowiedź“. Daje ją i czternastoletniej Wendli. Na pytanie jej napół śpiących, naiwnych zmysłów.... odpowiada tym razem — nie na papierze.... Druga ofiara wiosny w tej sztuce. Ofiara.... odpowiedzi niedokładnej matki czy zbyt dokładnej młodego chłopca? Raczej ofiara pytania. Tu niema „winnych“ i niema „kwestyi pedagogicznej“ — tu jest olbrzymie, ogólnie znane zjawisko „Wiosna“.... przedstawione z objektywną bezwzględnością szczerej poezyi. Zresztą Wendla nie ginie na „niemoralność“, (której nie ma w słowniku medycznym), tylko wskutek „środków“ zapisanych jej przez niesumienną „madame“, celem ratowania jej panieńskiego honoru na zewnątrz....

W końcu.... to jest w ostatniej scenie spotykają się wszyscy. Żywi i umarli. Na cmentarzu. Wendle zachowuje się najbierniej. Ale jest niejako w powietrzu. Melchior, który uciekł z „domu poprawy“ — wprawdzie nie ma ochoty do życia, ale taki „dom“ jest gorszy niż śmierć — czyta napis na jej grobie: „Tu spoczywa w Bogu Wendla Bergmann ur. 5 maja 1878 um. na błednicę 27 października 1892“....

Jest noc. Więc spotykają się żywi i umarli. Melchior waha się między jedną kategoryą a drugą. Nie jest przypadkiem na cmentarzu.... ale bądź co bądź zgąd wyjdzie, bo się „waha“. ....Śmierć kokietuje go. Okłamuje go w postaci Moritza spacerującego po grobach z własną głową pod pachą. „Podaj mi rękę“ — namawia biedny Moritz.... Umarli są złośliwi, ciągną żywych do siebie.... Moritz chce przekonać swego dawnego kolegę, że mu jest dobrze.... Przechwala się, że jest obecnie niejako „ponad wszystkiem“. Że patrzy na doczesne tragedye z wysokości, z której wszystko wydaje się farsą. A więc nie gnicie.... ale raczej biesiada literacka. A żywy niby wierzy. Ale nieświadomie trochę udaje. Bo faktycznie żywy wierzy przeważnie — w życie. Melchior jest tak dalece żywy, że Moritz wyciąga rękę na próżno. Zwycięża „zamaskowany pan“, który ukazuje się także na cmentarzu i zaprasza Melchiora na „biesiadę“ — życia.

Niezrównany jest ton ostatniej sceny. Jej wartość polega przedewszystkiem na tonie. Pogłębia niejako muzykalnie znaczenie całej sztuki. Łączy „mały światek“ z wiecznym światem. Może zarazem oddala jeszcze bardziej scenę od audytoryum — powiększa nieporozumienie. Mniejsza o to. Nieporozumienie jest zawsze ile razy autor nie mówi tego, co przed nim stu autorów mówiło.

Tadeusz Rittner.

Z pod berła rossyjskiego.

(Samorząd Królestwa Polskiego. — Stronnictwo krajowe na Rusi. — Zjazd delegatów wyborczych z dziewięciu gubernij Litwy i Rusi. — Wybory).

Ruś potwierdza wiadomość, że projekt prawa o wprowadzeniu samorządu miejscowego w Królestwie Polskiem już opracowano i że będzie on wniesiony do trzeciej Dumy państwowej.

Projekt ten różni się bardzo od projektu, opracowanego przez komisyę przy ministerstwie spraw wewnętrznych z udziałem przedstawicieli polskich. Uszczuplono prawa kompetencyi organów samorządu bardzo znacznie.

*

Stronnictwo krajowe na Rusi przybiera kształty realne.

Pierwszy zjazd organizacyjny nowego stronnictwa został otwarty dnia 9 b. m., w sali Grand hotelu Zjechało kilkadziesiąt osób, należących do ziemiaństwa Wołynia, Podola i Kijowszczyzny.

Po zagajeniu posiedzenia przez ks. Romana Sanguszkę, powołano go jednogłośnie przez aklamacyę na prezesa, na wiceprezesów zaś hr. Józefa Potockiego, hr. Michała Tyszkiewicza i hr. Ksawerego Orłowskiego.

Po odczytaniu sprawozdania komisyi organizacyjnej zjazdu przyjęto większością głosów z pewnemi modyfikacyami projekt ułożony przez komisyę redakcyjną.

W kwestyi stosunku stronnictwa do najbliższej akcyi wyborczej, zjazd, ze względu na to, iż na czas wyborów przypada właśnie okres organizacyjny stronnictwa, nie uchwalił specyalnej instrukcyi, pozostawiając członkom prawo głosowania, stosownie do ich przekonań politycznych.

Po ukończeniu dyskusyi pierwsze posiedzenie zjazdu zamknięto o godzinie 12 w w nocy.

W dniu 10 b. m. już o godzinie 11 rano zebrali się członkowie zjazdu, dla obrania biura umocowanego do ulegalizowania statutu, oraz do zawiadywania bieżącemi sprawami, aż do czasu ostatecznego ukonstytuowania się stronnictwa. Wybrano większością głosów pp.: Ignacego Łychowskiego, hr. Henryka Tyszkiewicza, hr. Michała Tyszkiewicza, p. Feliksa Mieleniewskiego, p. Józefa Pruszyńskiego i p. Stanisława Szaszkiewicza.

Następnie poruszono kwestyę utworzenia własnego organu. Postanowiono wydawać od Nowego Roku wielkie pismo codzienne, przedtem zaś, wobec palącej potrzeby posiadania oddanego sprawom stronnictwa organu, wejść w układy z jednem z istniejących wydawnictw.

Po ogłoszeniu podziękowania prezydyum, zjazd zamknięto.

Korespondent rossyjski *Polit. Now.* miał z jednym z uczestników zjazdu rozmowę, z której wyjmujemy następujący ustęp:

— Jak się przedstawiają realne wyniki obrad? — zapytał korespondent.

— Na wniosek Krasowskiego postanowiono poczynić starania o zalegalizowanie stronnictwa. — Zebrano fundusz w wysokości 60.000 na cele agitacyjne....

— Kto ofiarował największe sumy?

— Ks. Sanguszko zadeklarował 10.000 rubli, tyleż Józef hr. Potocki, hr. Tyszkiewicz dał 3.000 rubli.

— Na czem polegać będzie owa działalność agitacyjna?

— Do chwili zalegalizowania stronnictwa cała uwaga skupiona będzie na wydawnictwo *Kresów* i *Ludu Bożego,* na co nie poskąpimy funduszów. Od wiosny zamieszka w Kijowie Józef hr. Potocki, gdzie pod jego redakcyą wychodzić będzie wielka gazeta codzienna. Krótko mówiąc, postawimy sprawę szeroko. Środków pieniężnych nam nie zbraknie, a w nich tkwi siła.

*

Dnia 16 b. m. ukończyły się w Kijowie trzydniowe obrady zjazdu delegatów komitetów gubernialnych wyborczych z dziewięciu gubernij Litwy i Rusi.

Jak wiadomo, w r. z. zjazd taki obradował dnia 19 i 20 grudnia w Wilnie, i ogłosił uchwałę, której punkt 6 brzmiał jak następuje:

„Porozumienie z Kołem posłów Królestwa Polskiego dla wzajemnego popierania się i solidarnej akcyi na zewnątrz“.

Ten też punkt 6 był głównym tematem rozpraw na zakończonym świeżo zjeździe kijowskim i został zmodyfikowany w sposób następujący:

„W sprawach narodowych polskich zawsze, a we wszelkich innych o ile Koło Polaków z Litwy i Rusi uzna za możliwe — winni nasi posłowie występować z Kołem posłów Królestwa Polskiego solidarnie, lecz na zasadach wzajemności“.

Prezesem zjazdu kijowskiego był b. poseł Stanisław Horwatt, wiceprezesami byli: p. Józef Montwiłł z Wilna i p. Julian Tołłoczko z Grodzieńskiego; pióro sekretarskie trzymał b. poseł witebski p. Henryk Dymsza.

Zjazd zakończył się uznaniem potrzeby samodzielnej polityki krajowej, zgodnie „z potrzebami kraju i wszystkich jego narodowości. Za ostatecznym projektem uchwały głosowało 10 delogatów, przeciw pięciu. Podpisali ją wszyscy, uznając moc obowiązującą uchwał.

*

Warszawski generał-gubernator w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych termin wyborów do Dumy z m. Warszawy wyznaczył na dzień 15 października.

Z Petersburga telegrafują: Z pomiędzy 560 dotąd wybranych wyborców z gub. moskiewskiej jest 3 z partyi prawdziwych Rossyan, 24 socyalistów, 28 monarchistów, 63 z prawicy, 341 umiarkowanych, 96 z lewicy, 4 ze skrajnej lewicy. Z pomiędzy wybranych 165 było już wyborcami przy wyborach drugiej Dumy.

Wybory pełnomocników z kuryi chłopów i robotników do wyborów do Dumy z okręgu moskiewskiego wydały rezultat korzystny przeważnie dla umiarkowanych. I tak w kuryi robotników wybrano 10 z prawicy, 76 umiarkowanych a 50 socyalistów. W kuryi chłopskiej zaś 57 z prawicy, 152 umiarkowanych i 29 z lewicy. Zaznaczyć przytem należy, że wśród chłopów i robotników kadeci uchodzą za umiarkowanych.

W Bessarabii musiano wybory z kuryi wielkiej własności, z powodu braku uczestników na dziesięć dni odroczyć.

Towariszcz donosi, że w kołach urzędowych postanowiono nie przeszkadzać stronnictwu kadetów, w rozpowszechnianiu list kandydatów na posłów do Dumy, jeżeli do ich liczby nie wejdą przedstawiciele prądów skrajnej lewicy.

Sprawa marokkańska.

Przedstawiciel Francyi w Marokko, poseł Regnault, który obecnie przebywa w Casablance, przyjmował tamtejszych konsulów zagranicznych i oświadczył im, że pokój prawdopodobnie zostanie zawarty wkrótce i nawiązane zostaną stosunki przyjacielskie z ludnością wewnątrz kraju.

Do miasta przybywają bezustannie pełnomocnicy szczepów i proszą o spokój. Generał Drude stawia ostre warunki pokoju, które znaczna część szczepów przyjęła.

W przyszłości nie będzie wolno Marokkańczykom w promieniu 12 kilometrowym od miasta nosić broni. Kto przepis ten naruszy, zapłaci 12 dukatów. Szczepy mają wydać broń i amunicyę, oraz tych, którzy mordowali w dniu 30 lipca Europejczyków. Dalej ma być władzom francuskim wydany Urad Hari Uled el Hadghamon, właściwy sprawca rozruchów w Casablance; przemytnicy, przewożący broń i amunicyę, podlegają władzom wojskowym. Każdy szczep wyszle zakładników, wybranych wśród starszych szczepu. Koszta wojenne zapłaci rząd marokkański.

Delegaci prosili o zwłokę, aby mogli warunki przedłożyć poszczególnym szczepom.

Do *Petit Parisien* donoszą, że delegaci przywiozą dziś-jutro odpowiedź ostateczną. Dziennik ów sądzi, że położenie rzeczy jest tak pomyślne, iż rząd francuski zaniecha wysyłki wojsk do portów marokkańskich.

Echo de Paris dowiaduje się, że w Rabacie, mimo pozornego uspokojenia, grozi niebezpieczeństwo poddanym francuskim. Z tego powodu poczyniono przygotowania, aby na dany znak ludność francuska schroniła się na wojenne statki francuskie.

Półurzędowy paryski *Temps* podaje wiadomość, przesłaną mu przez korespondenta berlińskiego, według której w niemieckich kołach dyplomatycznych sądzą, iż Francya odstąpi Casablankę Hiszpanom. *Temps* zawiera równocześnie notatkę, według której prezes gabinetu Clémenceau oświadczył, iż kwestyi wydania Casablanki Hiszpanom dotychczas nie poruszono i że w czasie najbliższym sprawą tą wogóle gabinet zajmować się nie będzie.

Rzymska *Tribuna* sądzi, iż wiadomość tę umyślnie wymyślono w Berlinie, aby poróżnić Francyę z Hiszpanią.

Dziennikowi *L'Eclair* donoszą z Madrytu, że wbrew zaprzeczeniom półurzędowym w wyższych sferach hiszpańskich są zdania co do polityki marokkańskiej podzielone. Król skłania się ku zapatrywaniom kół wojskowych niezadowolonych z powodu, iż Francuzi Hiszpanom w Casablance nie pozwolili wziąć udziału w walkach i przeznaczyli im rolę widzów. Również w kołach dyplomatycznych powstał prąd Francuzom nieprzyjazny; większość jest przeciwną projektowanemu przez Francyę zajęciu portów marokkańskich. Hiszpania chce wysłać wojska tylko do Tetuanu i Tangeru, atoli Francya poparta przez Anglię, nie chciała na ten projekt zgodzić się i w końcu przyjęty został projekt francuski.

Dzienniki niemieckie zachowują rezerwę, wyrażając tylko pewne wątpliwości co do tego, czy pod Casablanką istotnie nastąpi pokój. Według dzienników niemieckich, kwestya marokkańska nie byłaby jeszcze tak bliską rozwiązania, jak to wydaje się Francuzom.

Tanger. Mulej Amin, wuj sułtana, odwiedził Regnaulta i zapewnił go o swem poparciu. Od czasu wyjazdu sułtana Abdul Azisa, w Fezie zupełny panuje spokój.

KRONIKA.

Lwów, 20 września.

— Kalendarz. Sobota (21 września): Mateusza ap. — Bożydara. — Rożdż. Bohor.

Wschód słońca o godzinie 5·10 rano, zachód słońca o godzinie 5·25 po południu.

— Radca Cesarski dr. Kazimierz Kruszyński powrócił już do Lwowa i ordynuje jak zwykle.

— Prof. Henryk Melcer bawił przez kilka dni w naszem mieście i rozpoczął lekcye w szkole muzycznej p. Heleny Ottawowej.

— Dr. Alfred Burzyński powrócił.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska: Instytuowany na probostwo w Krukienicach ks. Antoni Ziobro, ekspozyt w König-

---

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MATKA.

(Z francuskiego).

XIII.

(Ciąg dalszy).

Angelika cofnęła się wstecz z ruchem przerażenia. Czyżby wiedział? — Czy się domyślał?

— Nie, nie! — wołała — niech mnie pan tak nie nazywa!

Ujrzała szczere zdziwienie w rysach młodzieńca i pojęła niedorzeczność swoich przypuszczeń. Gdyby cokolwiek wiedział, nie ośmieliłby się nigdy tak mówić. Zaśmiała się nerwowo.

— Tak, tak, siostra! — Nie mogę być niczem więcej!

Spoglądał na nią ciągle, ale zdziwienie ustąpiło innemu wyrazowi w oczach młodego człowieka. Jasność nagła go olśniła. Czy podobna? — Nie śmiał temu wierzyć: wzruszenie głębokie ścisnęło go za gardło.... Gwałtowny we wszystkich uczuciach miał ochotę wyrazić głośno to, co burzyło się w jego sercu, ale obawiał się przerażenia Angeliki.

Paolowi zdawało się, że ręce młodej dziewczyny palą mu dłonie; puścił je nagle, aby nie uledz pokusie obsypania ich pocałunkami, aby nie zapewnić jej, że może być czem innem, niż siostrą, powiedzieć jej, że jej mimowolne wyznanie, niewypowiedzianie go wzruszyło, tak bardzo, że on także....

Siedzieli na omszonym kamieniu na brzegu lasu sosnowego. Paolo powstał. Angelika podniosła książkę, którą młody człowiek z rąk upuścił i zawołała Marinellę, która bawiła się o kilka kroków dalej.

Żadne słowo stanowcze nie padło pomiędzy niemi, ale od dnia tego prostota w ich stosunku została zmącona. Ona, obawiała się, czy się nie zdradziła; on, przeszedł od razu z przyjaźni do zachcianek miłości, które bardzo szybko miały się spotęgować.

W kilka dni potem, po obiedzie, Paolo Spadaro, zamiast przyłączyć się jak zwykle do Angeliki i Marinelli na drugim tarasie, pozostał z matką przed domem. Była to pora w której pani Spadaro przechadzała się tam i napowrót w akacyowej alei. Potrzebna jej była ta półgodzinna samotność i wszyscy w rodzinie starali się jej wówczas nie przeszkadzać. Była więc nieco zdziwiona, gdy Paolo nadchodząc, wsunął rękę pod jej ramię.

— Jakto? — to ty? — rzekła.

— Tak, to ja. Wiem dobrze, że ci przeszkadzam, mamo, ale mam z tobą do pomówienia.

Caterina nie podejrzywała niczego, ale po tym wstępie, przeniknęła ją niejasna obawa.

— Tak bardzo ci spieszno? Słucham więc — dodała ściskając serdecznie silne ramię, które ją podpierało.

Ale młody człowiek zdawał się wahać, zakaszlał, westchnął.

Caterina nienawidziła wykrętów.

— No, mówże!

W głosie jej drżało pewne rozdrażnienie. Paolo nie chciał źle jej usposobić —rzekł więc bez ogródek:

— Marynarze nie powinniby marzyć o małżeństwie — mówił. — Takie jest twoje zdanie, mamo, a przecież stało się inaczej! Co powiedziałabyś, mamo, gdybym...

Zatrzymał się, a Caterina żywo obróciła głowę, chcąc spojrzeć w twarz syna, ale w mroku wieczornym ujrzała tylko profil jego twarzy, bez wyrazu.

— Wytłumacz się — rzekła. — Chcesz się żenić?

— Przyszło mi to na myśl. Och! — dodał, odpowiadając na niemy gest matki — wiem, że w naszym zawodzie, to proste szaleństwo; sądzę jednak, że podczas moich podróży po pełnem morzu, ona mogłaby zostawać z tobą.

— Jaka ona? Zrobiłeś już więc wybór? Może jesteś po słowie, a ja o tem nic nie wiem?

W głosie jej brzmiała wymówka, ale istotnie doznałaby ulgi, dowiadując się, że ukrył przed nią swoje narzeczeństwo. Paolo objął matkę w pół, ramieniem.

— Nie, nie, mamo, nie byłbym nigdy się zaręczył, nie mówiąc ci o tem. Tak mi się przynajmniej zdaje — dodał ulegając tej potrzebie wrodzonej szczerości, której brak u Maffea tak bardzo martwił jego matkę. — Zresztą, w tym wypadku, nie przyznaję sobie żadnej zasługi; jest to myśl, która w ostatnich czasach dopiero przyszła mi do głowy.

— W ostatnich czasach? Ależ jesteś tutaj dopiero od kilku tygodni i nie widujemy nikogo. Wszyscy nasi sąsiedzi są w podróży lub w kąpielach. Czy może żyłeś przez ten czas wspomnieniami?

— Nie — odrzekł bardzo cicho — żadne wspomnienia nie wiążą mnie z tą, o której ci mówię.

— Żadne wspomnienia! — powtórzyła Caterina, a nieokreślona obawa, która serce jej ściskała na początku wynurzeń Paola, stawała się coraz cięższą.

— Ależ naturalnie, żadne wspomnienia, ponieważ nigdy przedtem jej nie widziałem! — rzekł Paolo, ośmielając się zwolna.

I z nagłym wybuchem śmiałości zawołał:

— Mówię tu o Angelice. Naturalnie, że ten związek byłby niekorzystny z niejednego punktu widzenia, ale ty się inaczej na to zapatrujesz, mamo: zawsze nas uczyłaś pogardy dla pieniędzy. Zresztą, z tem, co posiadam, z moim zawodem, z mojemi skromnemi przyzwyczajeniami, nie byłoby to szaleństwem!

Caterina oparła się plecami o pień drzewa i opuściła ręce wzdłuż ciała ruchem zwykłym jej w chwilach zgnębienia, ruchem, który synowie jej dobrze znali.

— Mamo, co tobie jest? Czy nie podoba ci się to, co powiedziałem?

Ostatnim wysiłkiem woli uśmiechnęła się smutnie.

— Nie, nie, drogi synu, nic z tego, co otwarcie wynurzasz przedemną, niepodobać mi się nie może. Ale ten związek jest niemożebny.

— Dlaczego nie możebny?

Caterina nie odpowiedziała. Prawdomowność jej kazałaby zawołać: „Dla tego, że Angelika kocha twego brata, a brat twój kocha Angelikę“. Ale delikatność uczuć i światowość, której była niewolnicą, pomimo zamiłowania prawdy, dławiły te wyrazy w jej gardle.

— Tyle jest powodów! — bąknęła. — Najpierw brak majątku.

— I ty, mamo, o tem mówisz?

— Usuńmy więc na bok sprawę majątkową — rzekła pospiesznie — są jeszcze inne powody.

— Jakie?

Nie mogła jednak wypowiedzieć prawdy. Próbowała więc bąkać o rozrzutności ojca Angeliki, o braku koniecznej przezorności. Ale wymawiając te wyrazy, czuła ich nicość: młoda dziewczyna była pełna prostoty, oszczędna, obojętna na zbytki.

Skoro Paolo zaprotestował przeciw tym nie znaczącym zarzutom, Caterina czuła, że już nie potrafi bronić się dalej. Zastanawiała się tylko, jak wybrnąć z tego położenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sau. Przeniesieni: ks. Klemens Kochmański, ekspozyt w Stupnicy do Königsau: ks. Jakób Szurlej, wikary w Pniowie do Raniżowa. Zamianowany kooperatorem dirigensem z powodu słabości proboszcza w Starym Samborze ks. Stanisław Okoński, b. administrator w Radomyślu nad Sanem. Urlop dwumiesięczny w celu portaowania zdrowia otrzymał ponownie ks. Ignacy Kołeczek, wikary w Raniżowie. Konkurs na nowoutworzone probostwo w Kamieniu rozpisano z terminem do 31 października b. r.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nadwórnie z grupy gmin miejskich, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 15 października b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom Starostwo.

— **Poświęcenie** nowego gmachu dla I. akademickiego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim, umieszczonego dotąd w „Domu narodnym“, odbyło się wczoraj — jak o tem pokrótce donosiliśmy. Po nabożeństwie, odprawionem o godzinie 8 przez JE. ks. Metropolitę Szeptyckiego w katedrze św. Jura, w którem wzięli udział wszyscy profesorowie i uczniowie zakładu, a z Rady szkolnej krajowej radca Dworu Dembowski i prof. Barwiński, nastąpił o godzinie pół do 10 sam akt poświęcenia pięknego i obszernego budynku przy ul. Leona Sapiehy obok Politechniki.

W obecności JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, radcy Dworu Dembowskiego, prezydenta miasta Ciuchcińskiego, członków Rady szkolnej krajowej, inspektora Jana Lewickiego, radcy Rządu Barwińskiego i dyrektora Sawickiego, oraz wybitnych przedstawicieli społeczeństwa ruskiego, dokonał ceremonii JE. ks. Metropolita Szeptycki, poczem miał do uczniów długą z wielkim zapałem i w pięknej krasomowczej formie wygłoszoną przemowę. Arcypasterz zachęcając ich do sumiennej, gruntownej, wyłącznie nauce oddanej pracy, którą jedynie mogą sobie i swemu społeczeństwu torować drogę do przyszłości i znaczenia, stwierdził, że nie gadaniem, lecz tylko taką pracą mogą sobie zdobyć stanowisko kulturalne, bo tylko ona daje do tego prawo, a w cywilizacyi nie wolno przeskoczyć przez stadyum pracy, aby odrazu sięgnąć po jej owoce.

Po krótkiem dziękczynnem przemówieniu dyrektora gimnazyum radcy Charkiewicza, dokonał ks. mitrat Bielecki poświęcenia reszty lokalności, które następnie JE. Pan Namiestnik z innymi uczestnikami uroczystości dokładnie zwiedził. Chórem „Mnohaja lita“ żegnała młodzież odjeżdżających dygnitarzy.

— **Zebrań kontrolnych w r. b. nie będzie!** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że w bieżącym roku nie odbędą się zebrania kontrolne *(Kontrolversammlung)* nieczynnych żołnierzy wojska (marynarki) i obrony krajowej. Rozporządzenie niniejsze nie obejmuje nieczynnych gażystów wojska (marynarki) i obrony krajowej co do ich obowiązku jawienia się w przepisanym terminie do raportów głównych *(Hauptrapport)*.

— **Rozwiązanie Tow. ruskich studentów »Akademiczna Hromada«.** Reskryptem z dnia 15 września b. r. zatwierdziło Namiestnictwo zarządzone w styczniu b. r. przez dyrekcyę policyi lwowskiej, rozwiązanie ruskiego Stow. studentów ruskich „Akademiczna Hromada“.

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W pierwszej połowie września b. r. zmarło we Lwowie ogółem osób 168. Z tego wskutek gruźlicy płuc 39, zapalenia płuc 13, wady serca 14, raka 5, chorób kiszkowych 31, chorób nerkowych 3, chorób mózgowych 5, epidemicznego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych 2, dyfteryi 3, szkarlatyny 5, krztuśca (kokluszu) 1, róży 1. odry 1, tyfusu 1, zakażenia krwi po porodzie 1, przypadkowej śmierci wskutek zapalenia otrzewnej w następstwie kopnięcia w brzuch 1, przypadkowej śmierci przez złamanie czaszki 1, samobójstwa przez postrzał w piersi 1, uwiądu starczego 16, braku sił żywotnych 13, poronień 11.

— **Ślub** panny Józefiny Albinowskiej, córki generała-audytora dr. Juliusza i Bronisławy z Liskowackich, z dr. Józefem Chania, lekarzem pułkowym, odbędzie się w Wiedniu w kościele OO. Zmartwychwstańców dnia 26 b. m. o godzinie pół do 6 po południu.

△ **Znaleziono:** w pociągu osobowym, przybyłym wczoraj ze Stryja do Lwowa, 12 łyżeczek srebrnych, tuzin podstawek, chochelkę, chochlę i 12 dużych srebrnych łyżek.

△ **W Rynku** najechał wczoraj jakiś włościanin na 17-letniego Zygmunta Hausmana i ciężko go potłukł.

△ **Zamach samobójczy.** Antonina Witoszyńska, żona dozorcy realności przy ul. Źródlanej, która — jak to już onegdaj donieśliśmy — oblała w niedzielę siebie w zamiarze samobójczym naftą, a następnie ją podpaliła, zmarła wczoraj w szpitalu, dokąd ją po wypadku przewieziono.

△ **W mieszkaniu p. Gabryeli Zapolskiej** przy ul. Kurkowej l. 22 zajął się wczoraj wieczorem od świecy suchy wieniec, wiszący na ścianie. P. Zapolska gasząc płomienie wraz z domownikami, poparzyła sobie rękę.

△ **Jak jeżdżą lwowscy dorożkarze?** Woźnica dorożki parokonnej nr. 279 jadąc wczoraj szybko placem Halickim najechał na ucznia VIII. klasy gimnazyalnej Izaaka Barucha. Baruch upadłszy na ziemię, silnie się potłukł.

△ **Czuły synalek.** Pogotowie stacyi ratunkowej opatrzyło wczoraj 60-letnią zarobnicę Annę Ostrowską, którą w dotkliwy sposób pobił syn, gdy mu odmówiła wydania pieniędzy, należących się mu z jakiegoś spadku.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Szesnastoletni Henryk Sprecher, jadąc wczoraj po południu tramwayem konnym, wyskoczył w ulicy Karola Ludwika tak nieszczęśliwie, iż koło wozu przeszło mu po palcach prawej nogi, raniąc je ciężko. Sprechera opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica gazowni miejskiej najechał wczoraj na placu Zbożowym na handlarkę Matel Razerową. Razerowa dostawszy się pod koła wozu, odniosła znaczniejsze obrażenia na prawej nodze, które opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** P. Aleksander Weich, właściciel pracowni ślusarskiej przy ul. Kościuszki l. 6, oskarżył wczoraj w policyi swego czeladnika Antoniego Letza o sprzeniewierzenie narzędzi, wartości 87 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Czarnym Dunajcu, ks. Jakób Kalisiewicz, em. proboszcz, w 76 roku życia;

w Berlinie, Iwan Tobilewicz, pisarz dramatyczny ruski, w 63 roku życia.

— **Rada miasta Krakowa** po dłuższej dyskusyi uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu projekt rozszerzenia Krakowa, dalej uchwaliła odnośną ustawę wraz z rezolucyą, wzywającą prezydyum miasta: aby w porozumieniu z komisyą statutową do 6 miesięcy przedłożyło Radzie miejskiej projekt reformy statutu miejskiego; aby wystosowało petycyę do Rządu o przeniesienie rejonu fortecznego poza granice rozszerzonego miasta Krakowa; aby wystosowało petycyę do Rządu o przyznanie gminie m. Krakowa subwencyi 8 milionów koron na cele asanacyjne; wreszcie, aby wspólnie z komisyę administracyjną wypracowało i przedłożyło Radzie miejskiej memoryał do Rządu o zniesienie rządowego podatku liniowego (akcyzy) i równocześnie przedłożyło wnioski o zastąpienie dodatków gminnych do tego podatku innemi źródłami dochodu.

Sprawa będzie przedłożona Sejmowi jeszcze w bieżącej sesyi.

— **Burmistrz m. Wiednia** dr. Lueger wrócił wczoraj do Wiednia, ale na razie wstrzyma się jeszcze od prowadzenia spraw miasta.

— **Ospa w Wiedniu.** Od 3 dni nie zaszedł w Wiedniu żaden nowy wypadek ospy.

— **Międzynarodowy kongres gruźlicy.** Z Wiednia telegrafują: W zastępstwie Najj. Pana przyjął wczoraj w Burgu Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator uczestników kongresu.

Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu kongresu wygłosił prof. Weichselbaum referat o drogach zarażania się gruźlicą, a prof. Slügge z Wrocławia o etiologii (przyczynach) gruźlicy.

— **Fałszerze monet.** W Wiedniu uwięziono onegdaj szewca Hrubischa, który od dłuższego czasu wyrabiał z ołowiu bardzo udatne monety 20-halerzowe. Równocześnie znalazł się także pod kluczem robotnik murarski nazwiskiem Demel, który te monety puszczał w obieg.

— **Pielgrzymka polska.** Wczoraj przed południem przybyło do Tryestu okrętem Lloyda „Tyrolem“ z Jaffy 435 pielgrzymów palestyńskich. Wszyscy są Polakami, z Austryi, Niemiec i Rossyi. Odjechali oni osobnym pociągiem kolei państwowej w dalszą drogę.

— **Jubileusz 50-letniej pracy obywatelskiej.** Z Poznania donoszą: We wtorek wieczorem około 60 osób, zaproszonych przez Mieczysława hr. Kwileckiego z Oporowa, zgromadziło się w białej sali bazarowej, na wspólną wieczerzę, aby obchodzić 50-letni jubileusz obywatelskiej jego pracy.

Podniosła to była uroczystość, bo mało komu jest danem w czerstwem zdrowiu i z młodzieńczym umysłem nietylko doczekać tak sędziwego wieku, ale patrzeć na tak obfity plon swej pracy.

Przy wieczerzy przemówił ks. prałat Wawrzyniak, podnosząc zasługi Jubilata położone około Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego, którego długoletnim jest prezesem.

Jako członka honorowego zarządu centralnego Towarzystwa gospodarczego w W. Ks. Poznańskiem uczcił p. Kwileckiego prezes tego Towarzystwa dr. Tadeusz Jackowski.

Następnie zabrał głos dr. Święcicki jako członek rady nadzorczej *Dziennika Poznańskiego,* podnosząc, że Mieczysław hr. Kwilecki jako prezes tej rady ogromne położył zasługi.

Dr. Mizerski złożył hołd zasługom hr. Kwileckiego około Banku włościańskiego, a p. Dembiński z Węgierc około Banku „Kwilecki, Potocki i Sp. instytucyj, którym i włościaństwo i obywatelstwo wielkopolskie wiele dobrego zawdzięcza. Następnie Ignacy hr. Mielżyński z Iwna dziękował jubilatowi za współpracownictwo w spółce „Bazar Poznański“.

Poczem w wymownych słowach przedstawił zasługi hr. Kwileckiego na polu obrony praw narodowych członek Izby panów p. Józef Kościelski z Miłosławia.

Szanowny Jubilat dziękował zebranym za te dowody uznania swej pracy.

Uczta w podniosłym nastroju przeciągnęła się do późnej godziny.

— **Los Drzymały,** któremu władze pruskie nie pozwoliły wybudować chałupy na własnym gruncie, wywołał sympatyczny odgłos i w Rossyi. Znany działacz rossyjski, skrajny konserwatysta lecz sympatyzujący z Polakami, red. *Russk. Dieła* p. Szarapow za pośrednictwem fabryki Cegielskiego w Poznaniu nadesłał dla Drzymały dwa pługi swego wynalazku, załączając przytem list, w którym między innemi pisze:

„Dwa pługi ze wszystkiemi do nich należącemi częściami, ofiaruję gospodarzowi Drzymale. Niech rossyjski pług orze w braterskich rękach polską ziemię. Panu Drzymale proszę wręczyć pługi w imieniu mojem, S. Szaropowa, bez żadnych z jego strony kosztów, które biorę na siebie.“

W ostatnim numerze paryskiej *Illustration* jest wizerunek słynnego już „wozu Drzymały“ i mieści się sympatycznie napisany artykuł.

— **Zastrzelony przez patrol.** Z Częstochowy donoszą: W dzielnicy „Plebanka“ patrol wojskowy, sprowadzony przez pisarza wojskowego Baranowa przeciw współwłaścicielowi folwarczku Jäckelowi, u którego pisarz ten mieszkał, rozstrzelał Jäckela w chwili, gdy ten wystrzelił do żołnierzy z dubeltówki.

— **Napad na stacyę.** Na stacyę kolei nadwiślańskiej, Sokołów, dokonano onegdaj w nocy zbrojnego napadu. Pięciu uzbrojonych w browningi rabusiów wtargnęło na dworzec i gdy jeden z nich stanął na straży w sali II. klasy, dwóch wkroczyło do biura, a dwóch do mieszkania naczelnika stacyi. Obecni w biurze telegrafiści, nie mając kluczów od kasy, nie mogli ich wydać, wobec czego bandyci toporem porąbali dwa aparaty telegraficzne i zerwali druty. Następnie wszyscy bandyci opuścili stacyę.

— **Ofiary pożaru.** Pisma warszawskie podają bliższe szczegóły pożaru, który nawiedził fabrykę koszulek auerowskich w Warszawie, o którym wczoraj doniosły depesze. Oto, co czytamy w tej sprawie:

We wtorek koło godziny 3 po południu dom pod l. 56 przy ulicy Chłodnej był widownią wstrząsającego wypadku. Lokal na I. piętrze zajmuje p. Józef Janicki, utrzymujący fabryczkę koszulek auerowskich. W czasie, kiedy w zakładzie zajętych było 6 robotnic, nagle usłyszano w przyległym pokoju okropny krzyk. W kuchni podówczas zajętą była służąca, 20-letnia Natalia Wandalówna, przygotowywaniem jakiegoś płynu do wyrobu koszulek.

Płyn ten wybuchł w naczyniach, a płomienie ogarnęły nieszczęśliwą. Na pomoc jej przybiegły dwie córki właściciela domu, zajmującego przyległy lokal, panny Brzozowskie: Zofia, lat 24 i 16-letnia Stefania.

W owej właśnie chwili płomienie z siłą wybuchową rozszerzyły się na przyległy do kuchni pokój frontowy. Wówczas na balkonie ukazała się ogniem ogarnięta p. Janicka, która z krzykiem runęła z wysokości pierwszego piętra na bruk uliczny.

Z drugiej strony pokoju, objętego płomieniami, wybiegła służąca Wandalówna i 50-letnia Brzozowska, właścicielka domu; na obu paliła się odzież i włosy. Po chwili wyskoczyła jeszcze 15-letnia Maryanna Witkowska, robotnica.

Płomienie, wybuchające oknami do wysokości szczytu kamienicy, z trudem tylko dało się ugasić.

Po stłumieniu ognia znaleziono we frontowym pokoju dwa spalone ciała nieszczęśliwych dziewcząt z przepalonymi brzuchami i na wpół zwęglonemi głowami, leżące na wznak w pobliżu drzwi kuchennych.

Z poparzonych w stanie najgroźniejszym znajduje się Wandalówna, mająca wypalone oczy. Brzozowska i córka jej, Janicka, są okropnie poparzone na całem ciele: ta ostatnia jeszcze przy upadku z pierwszego piętra silnie się potłukła.

— **Lokaut** piekarń w Warszawie zwolna ustępuje. Wczoraj uruchomiono dalszych 12 piekarń związkowych.

Kronika zagraniczna.

* Rewizya u księcia Druckiego-Lubeckiego. Z Mińska donoszą: W majątku Nowe Pole Hieronima ks. Druckiego Lubeckiego, b. posła do pierwszej Dumy, dokonano rewizyi. Przybyły z Mińska oficer żandarmeryi w towarzystwie stanowego i dwunastu strażników przetrząsnęli cały dom od piwnic do strychu, lecz nic podejrzanego nie znaleźli.

* Nieudały zamach na w. ks. Konstantego. Z Petersburga donoszą: Gdy w. ks. Konstanty jechał z Kijowa do Odessy w nocy na 16 b. m. usiłowało koło stacyi Hodyna dwóch ludzi wtargnąć do jego wagonu, zostali jednak przez żandarmów wstrzymani, poczem jednego aresztowano, gdy natomiast drugiemu udało się uciec.

* Napad rozbójniczy na bank. Sprawców zamachu na kasyera w Montreax onegdaj wieczorem pod silną eskortą przywieziono do Lozanny. Zeznali oni, że są Rossyanami i oświadczyli, że wobec generalnego prokuratora złożą dalsze zeznania.

* Odnawianie gmachu Dumy. Roboty około odnowienia gmachu Dumy państwowej w Petersburgu są w pełnym biegu. W sali posiedzeń pozostaje sufit drewniany. Obecnie sufit ten jest oklejany jedwabiem i malowany. W sali Katarzyny naprawiają ostrożnie stare sztukaterye, według wzoru których sufit będzie pomalowany.

* Napad na pociąg. Z Tambowa donoszą: Na pociąg osobowy kolei południowo-wschodniej, którym jechali posłaniec kasowy Banku północnego i posłaniec kasowy Banku woroneskiego, napadło onegdaj wieczorem siedmiu rozbójników. Pierwszemu posłańcowi odebrali oni 24.000 rubli, drugiemu 20.000 rubli. Policyanta, towarzyszącego posłańcom, lekko zraniono. Rabusie zbiegli.

* Śledztwo w sprawie wypadku yachtu „Sztandard“ — jak donoszą z Petersburga — poruczono kontradmirałowi Essenowi.

* W sądzie wojennym w Rydze skończył się przedwczoraj proces przeciw 63 rewolucyonistom. Wszyscy oskarżeni są chłopami łotewskimi. — Akt oskarżenia zarzucał im liczne morderstwa, dokonane na policyantach, urzędnikach i oficerach, dalej wypędzenie pastorów. Oskarżonych 22 skazano na śmierć, resztę na dożywotnie roboty przymusowe lub na osiedlenie w Syberyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. P. Helena Zboińska-Ruszkowska, wychowanka naszej sceny, a w ostatnich latach ulubienica publiczności warszawskiej, oraz p. Ignacy Dygas znakomity artysta opery warszawskiej wystąpią po raz pierwszy gościnnie na naszej scenie jutro w sobotę w „Halce“ rozpoczynającej tegoroczny sezon operowy. Powodzenie tej pary artystów, jakiem cieszyli się w Warszawie, niewątpliwie i u nas im towarzyszyć będzie.

W niedzielę daną będzie jeden tylko raz w sezonie prześliczna opera Pucciniego „Cyganerya“ w której wystąpi gościnnie pni Irena Bohuss, i p. Dianni jako Rudolf, poeta.

We wtorek, w operze Verdiego „Aida“ wystąpią po raz drugi gościnnie pni Helena Zboińska-Ruszkowska i p. Ignacy Dygas, w popisowych partyach Aidy i Radamesa. W partyi Amneris wystąpi pierwszy raz pni Wisting.

We środę premiera sztuki Sudermanna „Łódź kwiatowa“.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz 2-gi: „Lilla Weneda“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o godz. 3 i pół popołudniu dla młodzieży szkolnej: „Chory z urojenia“, komedya w 3 aktach Moliera, z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie 7 i pół wieczorem pierwsze przedstawienie operowe w bieżącym sezonie: „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. I-szy gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa. W innych głównych partyach wystąpią: pp. Lachowska (Zofia), Mossoczy i Okoński.

W niedzielę o godz. 3 i pół popołudniu „Zaczarowane koło“, baśń dramat. w 5 aktach Lucyana Rydla.

W niedzielę o godz. 7 i pół wieczorem: „Cyganerya“, opera w 4 aktach Puccini'ego. Gościnny występ Ireny Bohuss i Aug. Dianni.

W poniedziałek po raz 3-ci: „Lilla Weneda“, tragedya w 5 aktach Jul. Słowackiego.

We wtorek: „Aida“, opera w 4 aktach J. Verdi'ego. II-gi gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa, oraz występ Wandy Wisting.

We środę po raz pierwszy „Łódź kwiatowa“ (das Blumenboot), sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana, z udziałem pp. Bednarzewskiej, Trapszo Ir., Rotterowej, Czaplińskiej, Połeckiej, Fischera, Chmielińskiego, Feldmana, Nowackiego, Hierowskiego, Kliszewskiego, Antoniewskiego i Walewskiego w głównych rolach.

We czwartek „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha. Gościnny występ Ireny Bohuss (Giuletta i Antonia) i Ign. Dygasa (Hoffman).

W piątek po raz drugi „Łódź kwiatowa“ w 4 aktach Hermana Sudermana.

Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Ciuchciński Radę, że księga „wpływów“, w której protokołowane być mają wszystkie pisma, nadchodzące do Rady miejskiej, z dniem wczorajszem weszła w życie, poczem „posypał“ się cały szereg interpelacyj.

R. Markiewicz zwrócił się do prezydenta miasta z zapytaniem, dla czego nie widać obecnie na ulicach Lwowa wozów z miejskim tanim opałem?

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył wiceprezydent miasta dr. Rutowski, że przedsiębiorstwo z tanim opałem utworzone zostało tylko na to, aby dostarczyć miastu drzewa na wypadek jakichś katastrof, jak zaspy śnieżne i t. p. To też obecne drzewo i węgiel nadchodzące do składu miejskiego, wyłącznie magazynuje się na zimę, by z chwilą, gdy nastanie mróz rozwozić je po mieście.

R. Markiewicz postawił następnie wniosek o wybranie komisyi, która zajęłaby się wyborem miejsca pod budowę nowego, miejskiego Zakładu sierot. Do komisyi tej wejść mają delegaci sekcyj: III., IV. i II. Rady.

Wniosek ten uchwalono.

R. Ihnatowicz żalił się, że przy pociągu pospiesznym z Krakowa do Lwowa, za mało jest wagonów III. klasy, poczem wniósł, by na wzór Krakowa, jadące tramwayem dzieci i młodzież szkolna płaciły połowę biletu, a natomiast by poznoszono w wozach miary do mierzenia dzieci.

Prezydent Ciuchciński przyrzekł, że co do wagonów III. klasy odniesie się z odpowiedniem przedstawieniem do dyrekcyi kolei państwowych, a ponadto poruszy tę sprawę w Izbie handlowej. Co do półbiletów jazdy tramwayem dla dzieci i młodzieży szkolnej, odda tę sprawę do rozpatrzenia komisyi elektrycznej.

Z kolei r. Hudec zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o przyspieszenie sprawy podwyższenia płac służbie miejskiej i załatwienia sprawy funduszu emerytalnego dla członków administracyi niestałych dochodów.

Prezydent p. Ciuchciński przyrzekł tę ostatnią sprawę postawić na pierwszem miejscu porządku dziennego najbliższego posiedzenia.

Po „sakramentalnych trzech interpelacyach z prośbami“ r. Czarneckiego, zażądał r. Lewicki przyspieszenia sprawy systemizowania klas nadetatowych w szkołach żeńskich.

W myśl wniosku r. Laskownickiego uchwaliła następnie Rada dla sprawy funduszu emerytalnego personalu akcyzy i dla sprawy młodszych nauczycielek odbyć osobne posiedzenie we środę.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada oddać budowę kanałów w nowej, przez grunta p. Dziubaniuka na Zamarstynowie przeciętej ulicy, firmie Braci Mund za cenę 11.260 K., a firmie Zuliani i Syn budowę kanałów w nowej ulicy na gruntach dr. Zakreisa na Gródeckiem za sumę 5420 K., w ulicy Obozowej za sumę 5670 K., a w ulicy Stryjskiej za sumę 10.530 K. Budowę zaś kanału w ul. Kordeckiego i Królowej Jadwigi oddała Rada w przedsiębiorstwo firmie Bracia Mund za sumę 11.200 K.

Po przyjęciu do wiadomości zamknięcia rachunków funduszu gminnego za rok 1905, uchwaliła z kolei Rada wybudować w miejscu starej Bourlardówki dom 3-piętrowy wedle planu wykonanego przez p. Tadeusza Obmińskiego. Koszt budowy wyniesie 380.000 koron. W sumie tej mieści się już i 12.000 koron, jakie zapłacić trzeba p. Sosnowskiemu i Zacharyewiczowi za skrawek gruntu dla zaokrąglenia.

W dalszym ciągu posiedzenia na wniosek r. Lewickiego uchwalono pokryć kościół Klarysek blachą kosztem 4.600 koron, poczem dla bursy rzemieślniczej im. Głowackiego uchwalono subwencyę w sumie 2.000 koron.

Następnie r. Chołodecki imieniem komisyi archiwalnej referował sprawę nadania nazw nowym ulicom.

Propozycye komisyi są następujące:

1. Druga przecznica między ulicą Sadownicką a Gipsową, zwać się ma ulicą „Orzeszkowej“.

2. Ulica boczna z ul. Sadownickiej do ul. 28 Listopada na gruntach Wolińskiego ulicą „Grundwaldzką“.

3. Nowa ulica na gruntach Demetra między ul. Zieloną a św. Jacka, ulicą „Hetmana Tarnowskiego“.

4. Ulica na gruntach Maksa „ulicą Kasztelańską“.

5. Ulica boczna między Sadownicką a Polną, ulicą „Zbaraską“.

6. Ulica nowa na gruntach Fredrów obok ulicy Romanowicza, ulicą Senatorską.

7. Ulica nowa między ul. Słodową a św. Antoniego, zwana dotychczas ulicą Sprecherowej, ulicą „Małą“.

8. Ulica od Janowskiej nad mostem kolejowym, „ulicą Białohorską“.

9. Ulica nowa od Młynarskiej przez plac starej rzeźni obok V. gimnazyum, ulicą „Samuela Kuszewicza“.

10. Ulica nowa, łącząca ulicę Jabłonowskich ze Snopkowską obok koszar obrony krajowej, ulicą „Wołoską“.

11. Ulica za szkołą im. Sienkiewicza do ulicy Szeptyckich, ulicą „Michała Michalskiego“.

12. Nowa ulica na gruntach Breitera od ulicy Zyblikiewicza do ulicy Długosza, ulicą „Błogosł. Jakóba Strepy“.

13. Ulica nowa na gruntach Richtmana obok ul. Bema „ul. Książąt Ostrogskich“.

14. Ul. nowa między ulicą Grodecką a Chodkiewicza „ul. Chocimską“.

15. Ulica nad dzikim rowem od ul. Zyblikiewicza „ul. Obertyńską“.

16. Ulica nowa, wychodząca z ulicy Ochronek „ul. Domagalewiczów“.

17. Ulica na gruntach Toma „ul. Bonifratrów“.

18. Przecznica między ulicami Hoffmana a Głowińskiego „ul. Piotra Chmielowskiego“.

19. Ulica „Mikołaja Reya“.

20. Nowowycięta ulica na gruntach Breitera przy ulicy Łyczakowskiej „ulicą Gliniańską“.

Nad sprawą tą rozwinęła się obszerna dyskusya.

R. Jonasz żądał, aby o ile możności nowym ulicom nadawać nazwy dawnych radnych, a w szczególności, aby ulicom w dzielnicach żydowskich nadać nazwę bł. p. rabina Bernarda Löwensteina, Bernarda Goldmana, Filipa Zuckra i dr. Emila Byka.

R. Ihnatowicz domagał się, aby ulicom o ile możności nadawane były nazwy przymiotnikowe, krótkie i łatwe do wymówienia. Ostatecznie postawił mowca wniosek, aby sprawę tę jeszcze raz odesłać do komisyi archiwalnej, projekty nazw wydrukować i rozesłać radnym.

R. Feldstein podniósłszy, że referat tej sprawy nie został należycie wypracowany, żądał odroczenia sprawy i lepszego jej przygotowania.

R. Schleyen domagał się, aby ulicom w III. dzielnicy: Smoczej, Cebulnej, Gęsiej, zamieszkałym przez Żydów, nadać nazwy odpowiedniejsze.

R. Laskownicki wniósł, by sprawę nominowania ulic przekazać specyalnej komisyi.

Przemawiali jeszcze wiceprezydent miasta Neuman i r. Czarnecki, poczem uchwalono odroczyć tę sprawę i projekt nazw nowych ulic wydrukować w „Dzienniku Lwowskim“.

Po załatwieniu kilku rekursów budowlanych, zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Na kongresie górniczym w Salzburgu wywołała wczoraj ożywioną dyskusyę sprawa ograniczenia produkcyi węgla. Sprzeciwili się ograniczeniu delegaci angielscy i północno-amerykańscy, oświadczając, że wniosek ten jest wprost dla robotników szkodliwy. Zastępcy niemieccy zaatakowali wczoraj ponownie Związek chrześciańskich górników, zarzucając mu, że przy ostatnich wyborach do parlamentu niemieckiego występował przeciw górnikom, a agitował za kandydatami kapitalistycznymi. Zastępcy Związku chrześciańskiego oświadczyli, że kierownictwo partyi nie ma wpływu na polityczne zachowanie się członków Związku.

Następnie kongres przyjął wniosek angielski tej treści: Sądzimy, że ustawy, odnoszące się do bezpieczeństwa pracy w kopalniach, mogą być w rozmaitych punktach ulepszone i obowiązujemy się domagać się stale od rządu każdego kraju lepszych ustaw, które służą do tego, aby zwiększyć bezpieczeństwo pracy w kopalniach i około kopalń.

Z kolei przyjęto rezolucyę, zaproponowaną przez górników niemieckich i austryackich: Zatrudnianie dzieci poniżej lat 14 w przemyśle górniczym ma być ustawowo zabronione; tak samo praca podziemna osób poniżej lat 16. Za tą rezolucyą głosowali delegaci niemieccy, austryaccy, belgijscy, zaś reprezentanci innych narodów wstrzymali się od głosowania, ponieważ nie mieli do tego mandatu.

Następnie po dłuższej dyskusyi przyjęto następującą rezolucyę w sprawie pracy kobiet: Zatrudnienie kobiet w przemyśle górniczym ma być ustawowo zabronione. Delegaci angielscy w dyskusyi oświadczyli się za tym zakazem nietylko dlatego, że praca kobiet jest tańsza od pracy mężczyzn, lecz także dlatego, że poniża ona godność kobiet, mianowicie stawia je społecznie niżej od kobiet pracujących w innych kategoryach przemysłu i przeszkadza im w spełnianiu obowiązków macierzyńskich.

Co do kwestyi upaństwowienia kopalń oświadczyli się za tem delegaci prawie wszystkich narodów. Przyjęto rezolucyę niemiecko-austryacką: Upaństwowienie (unarodowienie) kopalń jest potrzebne na to, aby zapewnić korzyść narodowi i zapobiedz rabunkowemu gospodarstwu w kopalniach. Robotnikom należy jednak zapewnić zupełną swobodę stowarzyszenia się. Również przyjęto rezolucyę górników belgijskich i francuskich: kongres sądzi, że osobom prywatnym nie powinno się udzielać koncesyi do eksploatowania kopalń; w interesie narodu kopalnie powinny być eksploatowane na rzecz klasy robotniczej i kraju. W głosowaniu członkowie chrześciańskiego Związku górników wstrzymali się od głosowania dla braku mandatu, jakoteż z powodu, że zapatrywania w tej mierze są podzielone.

Polscy delegaci głosowali przeciw upaństwowieniu, ponieważ w razie upaństwowienia byliby narażeni na niebezpieczeństwo, że rząd pruski ich wydali.

OSTATNIA POCZTA.

* Komitet narodowy dzielnicy VI. zwołał na wczorajszy wieczór do sali stowarzyszenia „Skała“ zgromadzenie wyborców, na którem p. prof. dr. J. Buzek, referował projekt reformy wyborczej.

Zgromadzenie, w czasie którego przemawiali prócz referenta pp. Głąbiński, Krzysztofowicz, Nawarski, Knobloch, Korkes, Hausner i w. i. zostało rozwiązane z powodu wrzawy wywołanej rozmyślnie przez część zebranych.

* Jutro w sobotę, odbędzie się we Lwowie zjazd Niemców galicyjskich w celu ukonstytuowania się powstającego „Związku chrześciańskich Niemców w Galicyi“. Na zjazd ma przybyć także z Bukowiny Wiedeman i wielu Niemców bukowińskich, których tamtejsze pisma niemieckie gorąco zachęcają do licznego udziału w zjeździe.

═ Związek antisemicki Sejmu dolno-austryackiego obradował wczoraj przez kilka godzin nad sejmową reformą wyborczą. Na tej konferencyi nie powzięto jeszcze uchwał stanowczych, uproszono tylko Wydział krajowy, aby się natychmiast porozumiał z innemi stronnictwami sejmowemi. Opowiadają, że istnieje plan, aby do obecnych kuryi dodano jeszcze jedną kuryę, która miałaby wybierać 36 posłów. Obecnie wynosi liczba posłów Sejmu dolno-austryackiego 72, tak, że Sejm w przyszłości powiększony zostałby o połowę dotychczasowej liczby posłów.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego poseł czesko-postępowy dr. Fischer wraz z posłami młodoczeskimi i socyalno-demokratycznymi przedłożył wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej do Sejmu, w myśl którego Sejm ma wybrać komisyę z 24 członków, a ta w przeciągu dni 8 przedłoży sprawozdanie w sprawie reformy wyborczej i zmiany ordynacyi krajowej na następujących zasadach: rozszerzenie kompetencyi Sejmu; prawo Sejmu do wyboru marszałka i jego zastępcy; Sejm ma być zwołany, jeżeli $^1/_3$ posłów sobie tego życzy; namiestnik jest odpowiedzialny wobec Sejmu; ordynacya wyborcza sejmowa ma być zmieniona na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania z odpowiednią reprezentacyą mniejszości, a istniejące kurye mają być zniesione. Wnioskodawcy żądali odesłania tego wniosku do komisyi reformy wyborczej bez pierwszego czytania. To żądanie Izba odrzuciła. Wniosek będzie więc regulaminowo traktowany.

═ Burmistrz miasta Pragi dr. Gross, jak słychać, chce złożyć mandat do Rady miejskiej, a tem samem i burmistrzostwo.

═ Poseł rumuński Vajda, który, jak wiadomo, był powodem burzliwych scen w ostatniej sesyi Sejmu węgierskiego, zamierza ponownie zjawić się w Izbie. Tym razem stronnictwo jego nie dopuści do wydalenia go z sali. Pierwsze posiedzenia Sejmu węgierskiego zapowiadają się dość burzliwie.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej Londynu, na którem przewodniczył lord major, przyjęto wniosek o przedłożenie cesarzowi niemieckiemu z okazyi jego pobytu w Anglii ze strony reprezentacyi miasta prośby, ażeby przyjął w Guildhall adres powitalny w złotej kasecie. Dalej postanowiono przystroić uroczyście ulice, któremi cesarstwo udadzą się do Guildhall. Po przyjęciu w Guildhall odbędzie się śniadanie pod przewodnictwem nowego lorda majora.

═ Z Drezna telegrafują: Sfery urzędowe zaprzeczają wiadomości o wypadku króla saskiego na manewrach.

═ Na kongresie niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej w Essen toczyła się wczoraj nad referatem Bebla w sprawie ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego dyskusya przez 4 godzin, poczem odrzucono szereg wniosków, polecających socyalistom, aby przy wyborach ściślejszych wstrzymywali się od głosowania. Wnioski te zwalczał Bebel. Mowę Bebla uchwalono ogłosić drukiem.

═ Pierwsi delegaci konferencyi haskiej obradowali wczoraj nad rezolucyą, jaka ma być przedłożona *plenum* konferencyi w sprawie zwołania trzeciej konferencyi pokojowej. — Delegat austro-węgierski Merey przedłożył obszernie umotywowaną poprawkę, według której decyzya co do terminu zwołania konferencyi ma być zastrzeżona rządom. Rezolucyę wraz z poprawką jednomyślnie przyjęto.

═ Petersburska *Rjecz* dowiaduje się o angielsko-rossyjskim traktacie, że wedle tej umowy, Rossya co do Afganistanu zaniecha dążenia do bezpośredniego dyplomatycznego zastępstwa i porozumiewać się będzie z Afganistanem za pośrednictwem indoangielskiego rządu. W zamian za to otrzymuje Rossya rozszerzenie swej sfery wpływów w Persyi północnej i Tybecie.

Sejm.

(26 posiedzenie, III. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 20 września.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10·10 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano cały szereg petycyj. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: Kuryłowicz, ks. Pastor, Cielecki, Abrahamowicz i Jabłoński.

Po udzieleniu urlopów p. Wiśniewskiemu na cztery dni, a p. Dunajewskiemu do końca sesyi, zabrał głos Komisarz rządowy Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i odpowiedział na następujące interpelacye:

Na interpelacyę pp. Kuryłowicza i tow. w sprawie przeniesienia adjunkta podatkowego Stefana Sozańskiego z Dynowa do Liszek; p. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie postępowania żandarma Mitringi we wsi Romanowie, powiatu bobreckiego; p. Oleśnickiego i tow. w sprawie wyborów do Rady gminnej w Kapuścińcach, powiatu borszczowskiego; p. Oleśnickiego i tow. w sprawie odebrania przyrzeczenia od członków nowo wybranej zwierzchności gminnej w Zagóreczku, powiatu bobreckiego; p. ks. Jaworskiego w sprawie Towarzystwa myśliwskiego w Starym Samborze; p. dr. Korola i tow. w sprawie rozwiązania zgromadzeń ruskich w Bełzie, zwołanych d. 2 lutego b. r. przez notaryusza Sawczyńskiego.

Z kolei odczytali sekretarze wniesione interpelacye i wnioski

Wnioski:

P. Mazikiewicza i tow. o zapomogę dla pogorzelców gminy Wierzbicy, powiatu rawskiego.

P. Oleśnickiego i tow. o utworzenie na linii kolejowej Stryj-Ławoczne przystanku Synowódzko niżne.

P. Hanczakowskiego i tow. w sprawie utworzenia składu soli w Wysocku wyżnym; w sprawie budowy mostu na rzece Stryj w powiecie turczańskim.

P. Oleśnickiego i tow. w sprawie wybudowania przekopu od przepustu na szlaku Stryj-Ławoczne między stacyami Koniuchowem a Lubieńcami.

P. Michałowskiego i tow. w sprawie przeniesienia Izby handlowo-przemysłowej z Brodów do Tarnopola z zatrzymaniem dotychczasowego jej okręgu terytoryalnego.

P. Szweda i tow. w sprawie skrócenia czasu służby wojskowej z trzech lat na dwa lata.

Pp. Buynowskiego i Bednarskiego w sprawie sprzedaży otrębów przez magazyny wojskowe Towarzystwom gospodarczym i kółkom rolniczym.

Interpelacye:

P. Kazimierza Lubomirskiego w sprawie zmiany § 47 ustawy wodnej z dnia 14 marca 1875 Dz. u. kr. nr. 38.

P. Bojki i tow. w sprawie zatwierdzenia statutów akc. Tow. kolei lokalnej Tarnów-Szczucin.

P. Potoczka i tow. w sprawie szkód wyrządzonych przez dziki na gruntach włościańskich w powiecie nowosądeckim.

P. Kuryłowicza i tow. w sprawie zniesienia w starostwach sesyj wójtów.

P. Bohaczewskiego i tow. w sprawie rzekomo nieprawnego postępowania starostwa w Dolinie z powodu zaprowadzenia ruskiego urzędowania w gminie Sołuków, pow. dolińskiego.

P. Kuryłowicza i tow. w sprawie przeniesienia targów w Rymanowie z dni świątecznych obrz. gr. kat. na następne dni.

P. ks. Jaworskiego i tow. w sprawie gospodarki lasem gminnym w Rosochach, pow. starosamborskiego.

P. ks. Bohaczewskiego w sprawie nieprawnego rzekomo płacenia podatku gruntowego za grunta zabrane pod kolej wąskotoro-

wą ks. K. Lubomirskiego przez wsie dolińskiego powiatu; w sprawie wyborów gminnych w gminie Swaryczowie, powiatu dolińskiego; w sprawie rzekomo nieprawnego odebrania urzędowania od wójta w Solukowie przez starostwo w Dolinie.

P. ks. Jaworskiego i tow. w sprawie zakazania tajnych zgromadzeń w Chyrowie: w sprawie pobierania dyet przez sekretarza Rady powiatowej w Starym Samborze; odsprzedaży lasu w Rosochach: w sprawie wynagrodzenia pewnego włościanina w Hołowiecku za wybite mu z urzędu świnie.

P. Hanczakowskiego i tow. w sprawie mostu na rzece Stryju w powiecie turczańskim.

Z porządku dziennego p. ks. Sponder uzasadniał wniosek, żądający wezwania Rządu o przystąpienie do upaństwowienia kopalń węglowych, a nim to nastąpi, do użycia bezzwłocznie ustawodawczych środków, celem oznaczenia cen węgla odpowiadających kosztom eksploatacyi.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi górniczej, uzasadniał jeszcze p. Brunicki wniosek, żądający wezwania Rządu, aby z dniem 1 września 1908 otworzył szkołę średnią w w Gródku Jagiellońskim.

Wniosek przekazał Sejm komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu wybrała Izba p. Saarego do komisyi sanitarnej i przemysłowej, poczem p. Buynowski referował sprawozdanie komisyi podatkowej o wniosku p. Szweda w sprawie zniesienia podatku domowo-klasowego od domów drewnianych o jednej izbie mieszkalnej.

Referent imieniem komisyi postawił wniosek wzywający Rząd, aby przy zamierzonej reformie podatku domowego zniżoną w klasie XVI. taryfę podatku domowo-klasowego, a wynoszącą kwotę 1 kor. 50 hal. zastosował do wszystkich domów mieszkalnych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, składających się z jednej izby mieszkalnej wyłącznie bez względu na to, czy te domy leżą poza miejscowościami, do których należą, czy też wśród nich.

W dyskusyi nad tą sprawą zabrał głos p. dr. Głąbiński i postawił wniosek o wprowadzenie w stylizacyi wniosku komisyi dodatku żądającego zniesienia podatku domowo-klasowego w dwu najniższych klasach.

P. Abrahamowicz podniósł, że ulgi podatkowe, odnoszące się do najuboższej ludności są od wielu lat naczelnymi postulatami Koła polskiego. Dowodem tego postawiony w parlamencie wniosek, podpisany przez wszystkich członków Koła polskiego, a żądający zniesienia podatku domowo klasowego w dwu najniższych klasach. Obecnie, gdy Ministerstwo skarbu pracuje nad projektem reformy podatku domowo-klasowego, należy ten wniosek Koła polskiego energicznie poprzeć. Mowca ma nadzieję, że dzięki energicznemu staraniu Koła polskiego powiedzie się przeprowadzić tę sprawę po myśli życzeń najuboższej ludności i w ten sposób ludność ta zawdzięczać będzie Kołu polskiemu ogromnie doniosłą dla siebie ulgę. W końcu stwierdził mowca, że postulaty najuboższej ludności nie są monopolem żadnej frakcyi, lecz jednem z naczelnych zadań całego Koła polskiego.

Przemawiali jeszcze pp. Kramarczyk, Huryk, Stapiński i ks. Stojałowski, poczem w głosowaniu przyjęła Izba wniosek komisyi podatkowej z poprawką p. dr. Głąbińskiego.

Po odstąpieniu wniosku p. dr. Oleśnickiego o przemianę dwuklasowej szkoły ludowej w Synowódzku wyżnem na czteroklasową, Radzie szkolnej krajowej, przedłożył p. dr. Małachowski sprawozdanie komisyi górniczej o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy, regulującej prawo wydobywania minerałów, które nadają się do użytku z powodu zawartości żywic ziemnych. Nadto postawił p. dr. Małachowski imieniem komisyi górniczej następujący wniosek:

Wzywa się Rząd, ażeby z początkiem przyszłej kadencyi przedstawił Radzie państwa projekt uregulowania należytości od umów, dotyczących prawa wydobywania minerałów żywicznych i połączonych z tem prawem innych uprawnień w ten sposób, ażeby skala wymiaru należytości nie przekraczała obecnie obowiązującej stopy łącznych należytości $1\frac{1}{4}\%$ i żeby dotycząca nowela należytościowa miała moc obowiązującą wstecz, od dnia 17 stycznia 1907, tudzież ażeby wydał władzom skarbowym odpowiednie polecenie, by aż do ustawodawczego uregulowania w mowie będącej sprawy wstrzymały definitywne wymiary dotyczących należytości.

Tą nowelą należytościową należy także objąć postanowienia, które uchyliłyby obecną niedogodność i szkodliwość systemu wymiarowego w dziedzinie kopalnictwa naftowego, dozwalającego kilkakrotnych reasumcyj i dodatkowych wymiarów.

W dyskusyi nad tą sprawą zabrał głos p. Buynowski i postawił do § 31 ustawy jako § 31 a) następującą poprawkę:

Jeżeli między terenami kopalnianymi znajdzie się przestrzeń gruntu poniżej 12.000 metrów kwadratowych, nimi otoczona, a żaden z właścicieli sąsiednich terenów naftowych praw naftowych na tej przestrzeni gruntu nie nabył, może właściciel jej żądać od władzy górniczej orzeczenia, że właściciele sąsiednich terenów naftowych obowiązani są to uczynić w zakreślonym im terminie w stosunku, odpowiadającym długości linij granicznych między ich terenami a przestrzenią gruntu, na której prawa naftowe mają być nabyte. W razie niewykonania tego zarządzenia lub, w braku zgody na cenę kupna orzeknie sąd na podstawie dokonanego oszacowania.

Członek Wydziału krajowego dr. Jahl omówił stosunki panujące w przemyśle naftowym, przedstawił historyę powstania projektu nowej ustawy, omówił sam projekt, poczem wyraził uznanie wszystkim czynnikom jakie współdziałały w doprowadzeniu tej ustawy do skutku, a p. Małachowskiemu za jego wyczerpujący referat.

P. Kolischer w dłuższem przemówieniu wykazywał, że dotychczasowy bilans całego przemysłu naftowego w Galicyi jest pasywny, gdyż więcej w przemysł ten włożono, aniżeli z niego wydobyto. Na przemyśle tym zarobił tylko kartel żelazny, zupełnie nam obcy.

W dalszym ciągu wskazał mowca na cały szereg udogodnień i ułatwień, jakie wyjednało Koło polskie od Rządu dla producentów ropy. Udogodnienia i ułatwienia te jednak mało na co się przydają, gdyż wśród producentów ropy brak organizacyi. Zdaniem mowcy producentów ropy obronić możnaby od wyzysku bogatych zagranicznych rafinerów jedynie przez uzyskanie od Rządu wozów kolejowych, przewożących ropę.

Na tem dyskusyę ogólną ukończono, poczem w dyskusyi szczegółowej, po przemówieniach pp. Buynowskiego, Schätzla i referenta dr. Małachowskiego, uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu, przyjmując zarazem wniosek p. Buynowskiego i wniosek komisyi górniczej.

P. Korytowski uzasadniał nagły wniosek o udzielenie zapomóg gminom, dotkniętym klęską nieurodzaju.

P. Sala uzasadniał takiż wniosek o zapomogę dla pogorzelców gminy Milno, powiatu brodzkiego.

P. Huryk uzasadniał wniosek nagły o odpisanie wszystkich podatków z powodu klęsk elementarnych.

P. Staruch uzasadniał wniosek nagły o udzielenie zapomogi dla powiatu liskiego.

P. Huryk uzasadniał wniosek nagły o udzielenie zapomogi pogorzelcom gminy Sielec, pow. stanisławowskiego.

P. dr. Oleśnicki uzasadniał wreszcie wniosek nagły o udzielenie zapomogi pogorzelcom gminy Podgórce.

Wszystkie wnioski nagłe odesłała Izba do komisyi budżetowej.

Na tem o godzinie 2·05 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na poniedziałek godzinę 10 rano.

* * *

Komisye i kluby.

Komisya administracyjna obradowała wczoraj od godz. 4 po południu do pół do 8 wieczorem nad dalszymi paragrafami ustawy łowieckiej i przyjęła cały projekt w drugiem czytaniu.

Dział ustawy, traktujący o postępowaniu przy szacowaniu szkód, zrządzonych przez polowanie i zwierzynę, od § 67 do 74 włącznie, przyjęto zgodnie z wnioskami referenta p. Hupki, z poprawkami pp. Mycielskiego, Abrahamowicza, Jabłońskiego i Bujnowskiego.

Między innemi przyjęto § 67 w stylizacyi przedłożonej przez p. Mycielskiego, na którą się referent zgodził. Stylizacya ta różni się tem od wniosku referenta, że kładzie się jako warunek możności wezwania ingerencyi sądu rozjemczego poprzednie tentowanie dobrowolnej ugody i wykazanie, że ugoda nie przyszła do skutku, co ze względów pedagogicznych komisya za konieczne uznała.

§ 72, traktujący o egzekucyi sądowej w celu ściągnięcia przyznanych wynagrodzeń, zostawiono na żądanie członka Wydziału krajowego p. Pilata i p. Moysy w zawieszeniu aż do następnego posiedzenia.

Przy dziale, traktującym o kartach myśliwskich, uchwalono na wniosek p. Sozańskiego dodać ustęp, że karty myśliwskie zawierać mają fotografie właściciela.

Na tem ukończono drugie czytanie. Na zapytanie przewodniczącego p. Abrahamowicza, oświadczył referent, że sprawozdanie i ustalony tekst ustawy do 3 czytania oraz zawieszonego § 72, będzie miał na dziś po południu gotowy, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Dziś po południu odbędzie komisya posiedzenie, na którem ukończone będzie, jak się zdaje, trzecie czytanie i przyjęte sprawozdanie referenta.

W ten sposób spodziewać się należy, że sprawa reformy ustawy łowieckiej przyjdzie już w przyszłym tygodniu na porządek obrad Sejmu.

W komisyi reform agrarnych referował wczoraj wieczorem p. Paygert wniosek p. Kramarczyka w sprawie ubezpieczenia przeciw klęskom elementarnym.

Zgodnie z wnioskiem referenta uchwaliła komisya rezolucyę do Rządu, aby przedłożył Radzie państwa projekt zmiany o ulgach w podatku gruntowym, celem zniesienia dotychczasowego podziału klęsk żywiołowych na zwyczajne i nadzwyczajne, a tem samem, aby odpisy podatkowe przeprowadzono jak przy szkodach, wynoszących przynajmniej jedną czwartą plonu na odnośnej parceli.

Wczoraj obradowały kluby: autonomistów i centrum ludowe nad sprawą reformy wyborczej. Obrady były poufne.

W obradach klubu centrum wzięli również udział posłowie do Rady państwa pp.: Hanusiak, Męski, Dobija i Fijak. Klub postanowił odstąpić od projektu, wniesionego na wiosnę przez posła ks. Pastora. Co do innych projektów, tak wniesionych w Sejmie, jak i omawianych w klubach, powzięto tylko negatywne decyzye. I tak oświadczono się przeciw wnioskowi Wydziału krajowego i przeciw projektowi p. Cieńskiego. Co do dwu pozostałych projektów, lewicy sejmowej i konserwatystów krakowskich, nie oświadczono się w całości za żadnym, oświadczono się jednak przeciw pluralności i wyrażono liczne wątpliwości przeciw katastrowi narodowemu.

Klub autonomistów wybrał osobną komisyę dla reformy wyborczej, w skład której weszli pp. Garapich,, Gołuchowski, Krzysztofowicz, Laskowski, Moysa, Paygert, Trzecieski i Mieczysław Urbański. Posiedzenie tej komisyi odbędzie się dziś o godzinie 6 wieczorem.

Klub demokratyczny uchwalił wczoraj większością głosów (13 przeciw 3) oświadczyć się zasadniczo za katastrem narodowym w sejmowej reformie wyborczej.

Następnie odbyła się na podstawie referatu posła Głąbińskiego dalsza dyskusya poufna nad projektami reformy wyborczej.

Dziś odbędą się posiedzenia komisyi budżetowej i petycyjnej o godz. 9 rano, a subkomitetu dla regulaminu sejmowego o godz. 4 po południu.

* * *

Deputacya emerytowanych nauczycieli, których nie objęła uchwalona w ostatniej sesyi regulacya płac, zjawiła się dziś w Sejmie. P. Małachowski przedstawił deputacyę P. Marszałkowi krajowemu i ks. Czartoryskiemu, jako przewodniczącemu komisyi szkolnej, która zajęła się już tą sprawą i uznając jej słuszność, przedstawi Sejmowi przychylny wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby zebrał potrzebne daty cyfrowe i w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedłożył w najbliższej sesyi odpowiednie wnioski.

* * *

□ Komisya budżetowa załatwiła dziś na podstawie referatu p. Małachowskiego przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie budowy krajowego składu publicznego dla ropy.

Zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego uchwalono przedstawić Sejmowi wniosek na upoważnienie Wydziału krajowego do założenia kosztem nieprzenoszącym półtora miliona koron krajowych publicznych zbiorników na ropę o pojemności 10.000 cystern. Wydział krajowy zawrzeć ma umowę z Towarzystwem magazynowem o budowę i administracyę tych zbiorników z zapewnieniem dla siebie jak najdalej idącego nadzoru; oznaczyć taryfę należytości składowej; wreszcie wyjednać dla tych składów charakter składu publicznego z prawem wydawania warantów.

Przedłożenie komisyi przyjdzie pod obrady Sejmu prawdopodobnie na najbliższem posiedzeniu w poniedziałek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 września. *(Tel. pryw.).* Na żądanie rządu rossyjskiego, nadesłane przed kilku miesiącami do tutejszego sądu karnego aresztowała policya dziś rano w mieszkaniu przy ul. Wolskiej 21 letnią Wandę z Krahelskich Dobrodzicką. O ile słychać, rząd rossyjski zażądał aresztowania i wydania jej pod zarzutem, iż brała udział w zamachu na generał-gubernatora Skałłona, dokonanym 5 sierpnia z r. przy ul. Natolińskiej zapomocą rzucenia 4 bomb. Policya krakowska wyśledziła i aresztowała ostatecznie Dobrodzicką, a radca śledczy Jendl przesłuchał ją dzisiaj. W lipcu b. r. wyszła ona za mąż w Krakowie za Dobrodzickiego.

Rozprawę o obrazę czci przeciw Wiktorowi Bachowskiemu, redaktorowi *Nowego Kolejarza*, oskarżonego przez dwu funkcyonaryuszy kolejowych Szedivego Wacława i Szypułę, toczącą się od wczoraj odroczono dziś z powodu choroby jednego z sędziów przysięgłych.

Poznań, 20 września. *(Tel. pryw.).* *Dziennik Poznański* donosi, że p. Napieralski z Bytomia imieniem spółki wydawniczej *Katolika* zakupuje poznańską *Pracę* wraz z drukarnią i wszystkiemi urządzeniami.

Mainau (w W. Księstwie badeńskiem), 20 września. O stanie zdrowia W. Księcia wydano następujący biuletyn: Choroba W. Księcia polega na zapaleniu kiszki, które z początku jest bolesne, a któremu towarzyszy gorączka. Stan do dziś jeszcze stanowczo się nie polepszył. Subjektywnie czuje się chory nieco lepiej. Sen w nocy jest często przerywany. Puls stosunkowo do temperatury bardzo przyspieszony i nieregularny.

Paryż, 20 września. Po dokładnem śledztwie nabrały władze w Tulonie przekonania, że pożar w podwórzu arsenału nie powstał z powodu zbrodniczego działania, ale wskutek karygodnej lekkomyślności.

Teheran, 20 września. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu krytykowali wybitni deputowani ponownie w ostry sposób bezczynność rządu w sprawie naruszenia granicy Persyi przez Turcyę. Zapowiedzieli oni zarazem rządowi, że jeśli do soboty niczego nie podejmie, zwrócą się do ludności z wezwaniem, aby zaopatrzyła się w broń palną i w ten sposób utworzą dostateczną siłę zbrojną celem odparcia nieprzyjaciela. Obecni na posiedzeniu zastępcy wielu Towarzystw patryotycznych powitali wystąpienie to posłów z wielkim zapałem.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Berlin, 20 września. Do *Biura Wolfa* donoszą z Łodzi, że z powodu zamordowania fabrykanta Silbersteina, wszystkich robotników z jego fabryki, w liczbie około 800 umieszczono wczoraj wieczorem w więzieniu śledczem.

W przędzalniach łódzkich rozpoczął się ponownie strejk.

Warszawa, 20 września. *(Tel. pryw.).* Do mieszkania p. Festenstadta, fabrykanta galanteryi niklowej przy ul. Długiej, wkroczyła policya w asystencyi wojskowej z oficerem ochrany na czele i dokonała rewizyi. Zabrano prywatną korespondencyę 17-letniej córki Festenstadta, Barbary, ją zaś samą aresztowano i odstawiono do więzienia.

Rozporządzeniem gubernatora warszawskiego skazano znowu 137 osób na wydalenie z granic Królestwa Polskiego do odległych gubernij cesarstwa na cały czas trwania stanu wojennego i wzmocnionej ochrony.

Łódź, 20 września. *(Tel. pryw.).* Przy ulicy Stodolnianej odbywało się nielegalne zebranie członków „Bundu"; policya dowiedziawszy się o tem aresztowała 50 osób. Przy ulicy Cegielnianej aresztowano z podobnego powodu 24 osób. Stowarzyszenie „Jedność", załatwiając zatarg między fabrykantami a robotnikami doprowadziło do porozumienia w wielkiej fabryce Rosenblatta.

Łódź, 20 września. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi sanitarnej powiatowej w sprawie zwalczania cholery. Postanowiono podzielić powiat łódzki na sześć okręgów i w każdym z nich założyć barak choleryczny i ustanowić lekarzy dyżurnych. Na koszta tych zarządzeń wyasygnowano 15 tysięcy rubli.

Łódź, 20 września. *(Tel. pryw.).* Wczoraj od godz. 11 przed południem fabrykę Silbersteina otoczyła policya i wojsko. Do fabryki przybył sędzia śledczy, prokurator warszawskiej izby sądowej Nabokow i wicegubernator Piotrowicz. Wśród aresztowanych jest robotnik fabryki Silbersteina nazwiskiem Danistacha, który według wyniku wstępnego śledztwa, poszlakowany jest o dokonanie morderstwa na osobie Silbersteina.

Kijów, 20 września. *(Tel. pryw.).* W miasteczku Ładyżyńce podczas jarmarku przyszło do bójki między włościanami z wachmistrzem policyi, którego obito: tłum włościan pod dowództwem byłego posła do Dumy, włościanina Kuczerenki obrzucił kamieniami komisarza policyi i strażników, strażnicy dali salwę i zranili 2 włościan ciężko a pięciu lekko.

Petersburg, 20 września. *(Pet. Ag.)* Urzędowo donoszą o wydobyciu yachtu carskiego „Standard". Wczoraj po wyładowaniu z niego węgla i załataniu dziur, uwolniono yacht przy pomocy parowców rossyjsko-bałtyckiego Towarzystwa ratunkowego z Rewlu. Yacht będzie odprowadzony do doków w Kronsztadzie.

Charków, 20 września. *(Tel. pryw.).* Gubernator wydał zakaz udziału młodzieży uczącej się w agitacyi wyborczej pod groźbą zamknięcia w więzieniu do trzech miesięcy.

Helsingfors, 20 września. Yacht carski „Standart" uwolniono wczoraj po południu z mielizny. Car przypatrywał się rano pierwszym próbom ruszenia okrętu. Carstwo bawią jeszcze ciągle w Rilaks.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 września 1907.

Hotel George'a.

PP. S. hr. Grabowski z Polanki Karol., A. Noel z Myszkowiec, W Korzenny z Brzozdowiec.

Hotel Francuski.

P. A. Gajewski z Romanowa.

Hotel Europejski.

PP. M. hr. Dzieduszycki z Brzeżan, F. Wolański z Rzepiniec, A. Mrozowicki z Rossyi, P. Komornicki z Borysławia.

Hotel Centralny.

P. J. Małecki z Łańcuta.

Hotel Viktoria.

PP. S. Falkowski z Rossyi, M. Grabikowski z Podhorec.

Hotel Pański.

P. F. Krempa z Padwi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 września.

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	566	—	575	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	562	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	90	95	60
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	95	—	95	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	70	95	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	70	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	20	95	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	—	93	70
„ „ „ 4 konwen.	94	30	95	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	50	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 września 1906.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 45	96 65
styczeń-lipiec	96 45	96 65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·05	98·25
kwiecień-październik	98·15	98·35
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	148·75	150·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	199 50	202·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	240·—	244·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	240·—	244·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·50	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·20	115·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·50	96·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·30	114·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	462·—	467·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·—	120·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·65	96·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·65	96·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·20	98·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·25	98·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·40	97·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95.60	96.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 25	114·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·75	92·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	143 25	145 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	187·50	191·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	187·50	191·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·75	93 75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 80	93 80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	101·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·55	95·55
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·90	95·90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	99·—	104·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	182·15	183·15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·75	96·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268·50	274·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	268·50	275·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·—	110·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	95·—	96·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·35	95·35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·85	100·85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·40	100·40
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·20	98·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·25	99·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·35	89·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·20	95·20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102 25	103 25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·50	22 50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	434·75	442.75
Clary 40 zł. m. k.	146·—	152·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	89 50	93 50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	94·—
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	60·—	64·—
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	184·—	190·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·50	47·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·15	29·15
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·—	67·—
Salma 40 zł. m. k.	201·—	207·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	88·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	300·—	301·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3350·—	3365·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	639·75	640·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	748·—	749·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	566·—	570·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	423 25	424 25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1630·—	1640·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	537·50	538 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	239·75	240 25
Zivnosteńska banka 100 zł.	240·—	241·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5205·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559·—	560 80
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1014·—	1016·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	734·—	736·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	535·—	545·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	610·25	611·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2650·—	2655·—
Schodnicy 500 kor.	500·—	504·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	420·—	422·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	260·—	262·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·—	240·30
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·65
Włoskie banki	95·62½	95·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95·62½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14½	19·17½
20-markówka	23·49	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·37½	117·57½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·80
Ruble	2·54½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2069. (7570 3—3)

Celem zabezpieczenia dostawy ropy opałowej dla Salin w Stebniku i Drohobyczu razem w ilości 47.000 metrycznych centnarów rocznie w czasie od 1 stycznia 1908 na rok jeden, względnie na lat trzy odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych dnia 7 października 1907.

Dnia tego do godziny 12 w południe mają wnieść reflektańci swoje oferty do rąk naczelnika c. k. zarządu salinarnego.

Do oferty ostemplowanej znaczkiem 1 kor. należy dołączyć wadyum w wysokości 10% od żądanej sumy bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych obliczonych według kursu dziennego, jednak nie ponad wartość nominalną.

W ofercie należy też wyraźnie nadmienić oferowane ceny za rok jeden albo 3 lata.

Ceny jednostkowe mają być wyrażone cyframi i literami w walucie koronowej a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w późniejszym terminie albo nieostemplowane lub nienależycie ułożone i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku lub c. k. zarządu salinarnego w Drohobyczu w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 16 września 1907.

L. cz. E. 588/7 (5) (7604 2—3)

Na żądanie Banku krajowego Król. Gal. i Lodom. z Wielkiem Ks. Krakowskiem zastąpionego przez adw. dra Tadeusza Sołowija we Lwowie odbędzie się dnia 24 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej whl. 421 ks. gr. gminy kat. Hniliczki wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pługa, 2 bron, 1 ryskala, 1 radła i młocarni ręcznej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2700 kor., przynależności zaś na 127 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1885 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z wymogami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 22 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1266/7 (4) (7598 2—3)

Na żądanie Michała Segina w Haliczu odbędzie się dnia 4 października 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, dom Nagelbera, licytacya a) 3/6 części realności whl. 161 gminy Delejów, b) 1/6 części realności whl. 161 gm. Delejów, c) 1/6 części realności whl. 161 gm. Delatyn, składającej się z 3 chat, szopy, stajni, komory obejścia i gruntów ornych wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 konia, 1 pługa, 1 brony, 1 kosy i 5 sierpów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 914 kor. 49 hal., ad b) na 304 kor. 83 hal., ad c) na 304 kor. 83 hal., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) z przynależnościami kwotę 621 kor. 66 hal., ad b) kwotę 203 kor. 22 hal., ad c) kwotę 203 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, dom Nagelbera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. E 601/7 (4) (7636)

Na żądanie Mojżesza Dawida 2 imion Siegmanna, kupca w Jaworznie, odbędzie się dnia 22 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya whl. 46 gm. kat. Szczakowa celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6603 kor.

Najniższa cena wynosi 6603 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 24 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1510/7 (7652)

Na żądanie Gabryela Schächnera w Potoku złotym odbędzie się dnia 23 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu licytacya realności obj. lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Cwitowa, składającej się jedynie z parc. bud. 46/2 i parc. grunt. 189/1.

Na parceli budowlanej ustawione są chata, komórka, chlewek i stajnia (lepianki słomą kryte) wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia i ziemiopłodów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1236 kor., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 15 sierpnia 1907.

L. cz. E. 251/7 (5) (7638)

Na żądanie miejskiej kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Zakrzewskiego, odbędzie się dnia 10 października 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Niepołomicach licytacya realności whl. 17 ks. gr. gm. kat. Księżnice, składającej się z gruntów ornych, łąk i pastwisk wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6969 kor. 68 hal., przynależności zaś na 1159 kor.

Najniższa cena wynosi 5419 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 21 sierpnia 1907.

L. 15377 07. (7650 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 4 października 1907 między godziną 8 a 12 przed połud. w kancelaryi oddziału c. k. straży skarbowej w Jordanowie rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Jordanów" na rok 1908, a warunkowo. t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 4100 kor., słownie: czterech tysięcy stu koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 18 września 1907.

L. cz. E. 1949/7 (7) (7637 1—3)

W skutek uchwały z dnia 5 września 1907 E. 1949/7 (7) sprzedane będą dnia 9 października 1907 o godzinie 11 przed południem w Trościańcach we dworze w drodze publicznej licytacyi urządzenie domu, drób, inwentarz rolniczy, cieliczki, jałóweczki, byczki, jałówki, buhaj, krowy, zboże, koniczyna i konie.

Przedmioty te można oglądać dnia 9 października 1907 od gedziny 8 do 11 przed południem w Trościańcach we dworze.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VII.

Monasterzyska, dnia 13 września 1907.

Ч. сп. Е. 2286/7 (5) (7590)

Оголошенє переторгу.

Дня 4 жовтня 1907 перед полуднем о 11 год. відбуде ся в низше означенім суді Віддїл III. переторг реальности в Блажові чвг. 98 з приналежностями.

Продати ся маюча недвижимість складаюча ся з будинку мешкального, оборога, города, рілї, луки, паствиска і дерев оцїнено на 4064 кор. 87 сот.

Найнизша подача понизше котрої продаж не наступить виносить 2709 кор. 92 сот.

Условія переторгу і инші відносні документа могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді Віддїл III. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих від той час що до недвижимости, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл III.

Самбір, дня 26 серпня 1907.

Nr. 137046. (7658)

K. k. österreich. Staatsbahnen.

Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung von 1509 Meterzentnern Rübbrennöl zur Deckung ihres Bedarfes für die Zeit vom 1 April bis 30 September 1908 im Offertwege zu vergeben.

Die Offerformulare sowie die „Allgemeinen Bedingnisse" und die „Besonderen Bedingnisse für die Lieferung von Rübbrennöl" können von der k. k. Nordbahndirektion behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Zur Sicherstellug des Offertversprechens ist bei der Kasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnhof, ein Vadium von 5% des Wertes der Lieferung zu hinterlegen.

Das Offert zu dessen Verfassung das vorgeschriebene Formularbenützt werden muss, ist mit einem Stempel von 1 Krone versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert auf die Lieferung von Rübbrennöl" gekennzeichnet beim Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion bis zum 10 Oktober 1907, 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österreich. Staatsbahnen (inklusive Nordbahn) franko aller Spesen zu notieren.

Der Offerent hat das Recht, der am 10 Oktober 1907 im Direktionsgebäude in Wien, II. Nordbahnstrasse 50 um 3 Uhr. Nachmittags stattfindenden Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles zu akzeptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach obigen Termine eingebracht werden oder die Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, sowie auch Offerte ohne Brigabe der Qualitätsmuster oder ohne Nachweis über den erfolgten Vadiumerlag bleiben unberücksichtigt.

Jene Offerenten welche sich an der letzten Lieferungsausschreibung beteiligt haben werden von der Beigabe der Qualitätsmuster enthoben, soferne sie die Erklärung abgeben, dass sich ihr Offert auf die für die erwähnte Lieferungsausschreibung beigebrachten Muster bezieht.

Wien, im September 1907.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Konkursa.

L. 3229. (7506 3—3)

Konkurs.

W wykonaniu rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 28 sierpnia 1907 L. 75666 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Głogowie z płacą roczną w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 650 kor.

Okręg sanitarny w Głogowie obejmuje następujące miejscowości: Bratkowice, Budy, Głogów, Hucisko ad Przewrotne, Jasionka, Lipie, Mrowla, Pogwizdów, Przewrotne, Rogoźnica, Rudna mała, Rudna wielka, Stobierna, Styków, Wola cicha, Wulka pod lasem, Wysoka, Zabajka i Zaczernie.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rzeszowie w terminie do 15 października 1907 i dołączyć do podania w myśl § 7 ust. z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr.:

1) dowód obywatelstwa austryackiego;
2) dyplom doktora medycyny upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3) nieskazitelny charakter;
4) znajomość języków krajowych;
5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6) nieprzekraczalny wiek lat 40.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminu fizykackiego.

Z Wydziału powiatowego.

Rzeszów, dnia 10 września 1907.

L. cz. 2378/907. (7575 2—3)

Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Kosowie jest do obsadzenia posada drogomistrza, na razie prowizorycznie z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy służbowe w rocznej kwocie 360 koron.

Wymaganym jest ukończony kurs szkoły konduktorskiej we Lwowie lub niższe szkoły średnie, znajomość ustaw wraz z fachowem wykształceniem i przynajmniej dwuletnią praktyką.

Do podania należy dołączyć odpisy świadectw szkolnych, fachowych, zdrowia i moralności.

Termin wnoszenia podań wyznacza się po koniec października 1907, później wniesione nie będą uwzględnione.

Kosów, dnia 12 września 1907.

L. cz. 1398/07. (7614 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć ś. p. Władysława Hołubowskiego posady c. k. notaryusza w Delatynie, ewentualnie innej w skutek przeniesienia w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady — wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 31 października 1907.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 14 września 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 110/7 (6) (7560 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Furmanka w Skołyszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Sołtysa z Czermny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 7 sierpnia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13.523 pr (7618 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie zaleszczyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28 października, dla grupy gmin miejskich na 29 października, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 30 października dla grupy większych posiadłości na 31 października bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w której wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie zaleszczyckim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka;

grupa miast i miasteczek czterech (4) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 września 1907.

L. cz. Cg. I. 549/7 (1) (7624)

Edykt.

Przeciw Moritzowi Fadenhecht, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez adw. dr. Fryderyka Halperna pozew o zapłatę 13.019 kor. 44 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 25 września 1907 o godz. 10 rano Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Moritza Fadenhechta ustanawia się pana dr. Lutwake w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Moritza Fadenhechta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 13 września 1907.

L. cz. C. II. 323/7 (5) (7632)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Jurkowi Seniak gospodarzowi przedtem w Hnyłej wniósł Iwan Tacyn gospodarz w Hnyłej skargę o uznanie prawa własności do nieruchomości.

Ustna rozprawa odbędzie się 30 września 1907 o godz. 8 rano w biurze Nr. III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Andrij Potiuk w Hnyłej będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borynia, dnia 29 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 218/7 (2) (7634)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Łuszpakowi, dawniej zamieszkałemu w Horodyszczu królewskiem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. I. w Hodorowie przez Marunię Zaborską w Horodyszczu królewskiem pozew o 628 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się rozprawę na dzień 10 października 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Łuszpaka ustanawia się pana adwokata dr. Edmunda Brilla w Hodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Łuszpaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Hodorów, dnia 24 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 209/7 (1) (7640)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie Dziedziniak z Cząstkowic wniósł Schejma Goldmann kupiec w Pruchniku pozew o zniesienie współwłasności real. lwh. 63 gminy Cząstkowice.

Pierwsza audyencya odbędzie 21 października 1907 godzina 10 rano biuro Nr. 11.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator Jan Gemra wójt z Cząstkowic będzie ją zastępywać dopuki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, 16 września 1907.

L. cz. Cw. 1730/7 (1) (7581)

Edykt.

Przeciw Józefowi Ilnickiemu Rybczyc synowi Gabryela, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Turce pozew o zapłatę sum wekslowych 225 koron i 100 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Ilnickiego Rybczyc syna Gabryela ustanawia się dr. J. Serwackiego adwokata w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Ilnickiego Rybczyc syna Gabryela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 12 sierpnia 1907.

L. 117.482

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 9. marca 1907 l. 30.198 zarządza na podstawie §§ 3., 20. i 26. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. p. p. L. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. p. p. L. 36) aż do odwołania co następuje:

I.

Celem powstrzymania dalszego rozwleczenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzone przestrzenie, obejmujące następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) w powiecie politycznym Bóbrka: Borodczyce, Brzozdowce, Chodorów, Czartorya, Demidów, Hranki, Horodyszcze królewskie, Podhorce, Podniestrzany, Ruda, Stańkowce, Turzanowce, Zaleśce, Żyrawa;

b) w powiecie politycznym Borszczów: Babińce ad Dzwinogród, Bereżanka, Bielowce, Boryszkowce, Burdiakowce, Chudykowce, Dębówka, Dzwiniaczka, Dzwinogród, Germakówka, Gusztyn, Gusztynek, Horoszowa, Iwanie puste, Iwanków, Kudryńce, Łatkowce, Łosiacz, Michałówka, Mielnica, Niwra, Nowosiółka, Okopy, Olchowiec, Panowce, Podfilipie, Skała, Słobódka turylecka, Trójca, Trubczyn, Turylcze, Uście biskupie, Wierzbówka, Wołkowce ad Dzwinogród, Zalesie, Załucze, Zawale i Zbrzyż;

c) w powiecie politycznym Dolina: Niniów dolny, Niniów górny, Pöchersdorf i Taniawa;

d) w powiecie politycznym Drohobycz: Gaje niżne, Gaje wyżne, Gassendorf i Ułyczno;

e) w powiecie politycznym Husiatyn: Bednarówka ad Suchodół, Bosyry, Celejów, Chłopówka, Chorostków, Czabarówka, Czarnokońce wielkie, Horodnica, Husiatyn, Kociubińczyki, Kopyczyńce, Krogulec, Krzyweńkie, Liczkowce, Myszkowce, Niżborg nowy, Niżborg stary, Olchowczyk, Postołówka, Rakówkąt, Samołuskowce, Siekierzyńce, Sidorów, Suchodoł, Szydłowce, Trybuchowce, Uwisła, Wasylków, Wasylkowce, Wola czarnokoniecka i Zielona;

f) w powiecie politycznym Skałat: Czerniszówka, Dorofiówka, Dubkowce, Faszczówka, Kałaharówka, Kokoszyńce, Kozina, Krasne, Łuka mała, Mazurówka, Mysłowa, Orzechowiec, Podwołoczyska, Rasztowce, Rożyska, Sadzawki, Soroka, Staromiejszczyzna, Stawki kraśnieńskie, Supranówka, Tarnoruda, Wolica i Zadniszówka;

g) w powiecie politycznym Stryj: Bratkowce, Brygidyn, Chodowice, Chromohorb, Daszawa, Dołhe, Dołhołuka, Duliby, Falisz, Gelsendorf, Grabowiec stryjski, Hołobutów, Hurnie, Kłodnica, Komarów, Koniuchów, Łubieńce, Łukawica niżna, Łukawica wyżna, Łotatniki, Manasterzec, Niezieehów, Podhorce, Rozhurcze, Siemiginów, Stanków, Stryj, Stynawa niżna, Stynawa wyżna, Tatarsko, Wierczany, Wola dołhołucka, Zawadów i Żulin;

h) w powiecie politycznym Zbaraż: Hnilice wielkie, Hołotki, Koszlaki, Medyń, Palczyńce, Pieńkowce, Prosowce, Skoryki, Toki, Worobijówka;

i) w powiecie politycznym Żydaczów: Brzezina, Cucułowce, Demenka leśna, Demenka poddniestrzańska, Folwarki żydaczowskie, Hnizdyczów, Iłów, Iwanowce, Malechów, Międzyrzecze, Olchowiec, Pczany, Roguzno, Rozdół, Stulsko, Turady, Wola hnizdyczowska, Wołeniów i Żydaczów.

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. Odbywanie targów, wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych na stacyach kolejowych: Chodorów, Chorostków, Husiatyn, Iwanie puste, Kochawina-Hnizdyczów, Kopyczyńce, Podwołoczyska, Skała, Wasylkowce i Żydaczów.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Bóbrce, Borszczowie, Dolinie, Drohobyczu, Husiatynie, Skałacie, Stryju, Zbarażu i Żydaczowie upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

II.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z niezamkniętych obszarów Galicyi poza granice kraju postanawia się:

Wywóz bydła rogatego, owiec i kóz.

1. Bydło rogate, owce i kozy z wolnych od zarazy i nie zamkniętych gmin i obszarów dworskich powiatów politycznych: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dolina, Drohobycz, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Lwów miasto i powiat, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnopol Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaletczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów i Żydaczów wolno przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów, wywozić do innych krajów koronnych:

a) na natychmiastową rzeź bez ograniczenia:

b) na wolne targi pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości (gminie i ob. dworskim) i uwidoczni to na paszportach, oraz, że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi kolejowej pod konwojem i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszta odkonwojowania zwierząt, przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Posyłki bydła rogatego z wymienionych powiatów politycznych, co do których nie dopełniono tego warunku (rewizyi weterynarskiej wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia), mogą być wywożone na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie, a mianowicie:

α) o ile pochodzą z powiatów politycznych: Bohorodczany, Brody, Brzeżany, Buczacz, Horodenka, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Sambor, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Tłumacz, Zborów i Złoczów, już w 24 godzin po nadejściu na tę targowicę, dopóki rzeczone powiaty są całkowicie wolne od zarazy pyskowo-racicowej i zarazy płucnej, a zwierzęta zarówno przy wyładowaniu jak i przy załadowaniu na stacyi kolejowej w Krakowie, okażą się zupełnie zdrowe i niepodejrzane;

β) o ile zaś będą pochodzić z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bóbrka, Borszczów, Czortków, Dolina, Drohobycz, Husiatyn, Kałusz, Lwów miasto i powiat, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Skałat, Stryj, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż i Żydaczów, dopiero po odbyciu bez zarzutu 5-dniowej obserwacyi weterynarskiej w stajniach tej targowicy, licząc od chwili załadowania transportu w stacyi nadawczej.

2. Przepisy, tyczące się wywozu bydła rogatego, owiec i kóz z innych powiatów politycznych oraz miasta Krakowa do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa pozostają niezmienione.

3. W celu zapobieżenia zawleczeniu zarazy pyska i racic do państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu do tego państwa stosownie do obwieszczeń z 28. lutego 1902 L. 22.805, 30. marca 1904 L. 12.024 i rozporządzenia z 3. kwietnia 1906 L. 40.550 oraz obwieszczenia z 22. kwietnia 1906 L. 47.709 postanawia się, że z powiatów politycznych: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dolina, Drohobycz, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Lwów miasto i powiat, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów i Żydaczów wolno wywozić bydło rogate do Niemiec **tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

Wyjątek stanowi bydło rogate z wymienionych powiatów **dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic** wprowadzone do oddziału centralnej targowicy bydlęcej na bydło przeznaczone do państwa niemieckiego, którego wywóz z tego oddziału targowicy do Niemiec odbywać się może bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa, jeżeli zachowano warunki konwencyi weterynaryjnej z Niemcami ogłoszonej w Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906 i postanowienia reskryptów z 2. marca 1902 l. 22.805, 30. marca 1904 l. 12.024 i 3. i 22. kwietnia 1906 l. 40.550 i 47.709, tudzież, jeżeli przed wysłaniem na targowicę weterynarz urzędowy sprawdzi na koszt strony niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia (gminie i obszarze dworskim), bydło przeznaczone do transportu stosownie poznaczy, umieści w zupełnem odosobnieniu od innych zwierząt racicowych i postawi pod strażą w 5-dniową obserwacyę, a po jej upływie i ponownem stwierdzeniu przez weterynarza urzędowego niepodejrzanego stanu zdrowia, obserwowane zwierzęta będą odstawione pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam bezzwłocznie załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

Bydło rogate, które nie odbyło 5-dniowej obserwacyi w miejscu pochodzenia, a co do którego wypełniono inne warunki przytoczone w poprzednim ustępie, może odbyć tę obserwacyę w stajniach targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło wywożone do Niemiec, przyczem okres obserwacyjny liczyć się ma od chwili załadowania zwierząt do wagonów w stacyi nadawczej.

Na paszportach takich transportów należy podać dzień i wynik badania zwierząt, ich znaki, datę rozpoczęcia i ukończenia obserwacyi ewentualnie dzień i godzinę ich załadowania, oraz okoliczność, że zwierzęta pochodzą z politycznych powiatów wolnych od zarazy płucnej oraz pyska i racic i mają być wprowadzone do oddziału względnie do stajen targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło do Niemiec celem odbycia obserwacyi.

Z innych powiatów politycznych oraz z miasta Krakowa wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na paszportach, oraz, że zwierzęta, przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi nadawczej pod konwojem i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

III.

Wywóz świń.

Pod względem wywozu świń z Galicyi do innych królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa obowiązują przepisy obwieszczenia z 6. sierpnia 1907 l. 91.028.

Na paszporcie okładkowym transportu zwierząt racicowych, przeznaczonych do wywozu poza granice kraju winien weterynarz wykonujący oględziny podać numer wagonu oraz przeznaczenie zwierząt, t. j. czy są przeznaczone na natychmiastową rzeź (zur sofortigen Schlachtung), czy też na wolny targ (auf freien Markt) lub do innego celu.

Obwieszczenie niniejsze nie narusza w niczem przepisów normujących obrót zwierzętami racicowemi wewnątrz kraju.

Przekroczenia tego rozporządzenia które wchodzi w wykonanie dnia 23 września 1907 karane będą według § 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19 września 1907.

L. cz. C. VI. 238/7 (1) (7677)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po błp. Mojżesza, Feigi Markusa, Rosenfeldów, Ruchli Fechtinholz i niewiadomem z miejsca pobytu Markusa Rosenfelda po Markusie którego tegoż ostatniego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Abrahama i Etli Eisenbergów w Mościskach pozew o własność części realności wh. 474 gm. Mościska.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na 17 września 1907 o 9 godz. Nr. 19.

Celem strzeżenia praw tejże nieobjętej masy i niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Rosenfelda ustanawia się pana adw. dr. Izydora Drohockiego w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Mościska, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. Prez 1830 (18 P./7 (7622)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla IVtej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1907 przed sądem obwodowym w Kołomyi, dnia 18 listopada 1907 o godzinie 8mej rano rozpoczynającej się przewodniczącym Władysława Seredowskiego radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Stanisława Nowodworskiego, Stanisława Czerwińskiego, Modesta Karatnickiego, dra. Wiktoryna Mańkowskiego, Ludwika Feralla, Aleksandra Kozaczka, Romana Zdańskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 17 września 1907.

L. cz. C. I. 291/7 (2) (7597)

Edykt.

Przeciw Józefowi Korwackiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Mikołaja Galewicza w Ottyniowicach pozew o 381 koron 68 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się termin do rozprawy na dzień 10 października 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Korwackiego ustanawia się pana adw. dr Edmunda Brilla w Chodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Korwackiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chodorów, dnia 10 września 1907.

L. cz. C. I. 229/7 (1) (7605)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Heller, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Ozyasza Hellera z Potylicza pozew o uznanie i zezwolenie na intabulacyę prawa własności połowy realności whl. 2383 ks. gr. gm. kat. Potylicz objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11 października 1907 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Hellera ustanawia się pana Józefa Howorkę adwokata w Rawie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 29 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 815/7 (1) (7579)

Edykt.

Przeciw dr. Bronisławowi Chwistkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Władysława hr. Zamoyskiego pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 9 września 1907 Cw. 815/7 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Bronisława Chwistka ustanawia się pana dr. Maurycego Körbla adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie dr. Bronisława Chwistka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 9 września 1907.

L. cz. Cw. 816/7 (1) (7580)

Edykt.

Przeciw dr. Bronisławowi Chwistkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo rolniczo-zaliczkowe w Nowym Targu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 4100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 9 września 1907 Cw. 816/7 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Bronisława Chwistka ustanawia się pana dr. Maurycego Körbla adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Bronisława Chwistka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 9 września 1907.

L. cz. Cg. IX. 116/7 (9) (7621)

Przeciw nieobecnej Wandzie Mikiewicz wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie przez adw. dr. Kepplera skargę o 2220 koron.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 11 września 1907 godzina 9 w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Maschler w Krakowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 2 września 1907.

L. 1225/07 (7620)

Edykt.

28 lipca 1907 zmarł bł. p. dr. Maurycy Horowitz adwokat w Krakowie a jego substytutem ustanowiliśmy p. dr. Leona Reinera adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 6 września 1907.

L. cz. C. IV. 192/7 (1) (7639 1—3)

Edykt.

Przeciw Sylwestrowi Śliwie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Jana Śliwę pozew o własność i intabulacyę parceli gr. lk. 86/1 w Dębowie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 września 1907 godzinę 8 rano.

Celem strzeżenia praw Sylwestra Śliwy ustanawia się pana dr. Bolesława Zborowskiego adwokata w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Sylwestra Śliwę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 9 września 1907.

Firmy.

Ч. спр. Firm. 980 Stow. II. 155 (7649)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарчих.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Україньско-руска видавнича Спілка, зареєстрована спілка з обмеженою порукою у Львові.

Члени дирекциї виступили: Іван Кревецкий, заступник директора.

Члени дирекциї вибрані: Всеволод Козловский, лїтерат зі Львова.

Дата впису: 7 вересня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 7 вересня 1907.

L. cz. Firm. 47/4 stow. I. 175 (7515)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba Stowarzyszenia: Biała.

Brzmienie firmy: Spółka materyałowa i produkcyjna krawców w Białej zarejestrowana z ograniczoną poręką, Rohstoff-und Produktivgenossenschaft der Schneider in Biała registriert mit beschränkter Haftung.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów). Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 14 sierpnia 1907 spółkę rozwiązano i ustanowiono likwidatorami: Karola Sadlika, Macieja Wojtyłę i Wojciecha Kołodzieja.

Data wpisu: 27 sierpnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 23 sierpnia 1907.

Spadki.

L. cz A. 298/7 (4) (7548 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia, iż w dniu 15 lutego 1907 w Demyczu zmarł Leib Rosenbaum Icka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Antoni Bartz adwokat krajowy w Zabłotowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 18 kwietnia 1907.

L. cz. A. 361/5 (11) (7567 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że dnia 13 sierpnia 1904 w Budapeszcie zmarł Ignacy Pajda, rolnik z Białkówki.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Józefy z Baligrodzkich Pajda i Michała Pajdy nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Jakóbem Lubasiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 24 lipca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 14/7 (2) (7514 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Zawadzkiego, rolnika w Jaworzu dolnem wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przy pożarze domu Jana Zawadzkiego spalonej karty wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie Nr. 2936 na resztującą kwotę 716 kor. 67 hal., opiewającej na imię Jana Zawadzkiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29 czerwca 1907.

L. cz. Nc. V. 841/7 (3) (7495 3—3)

Edykt.

Na wniosek p. Seliga Adlersteina negocyanta z Zabłotowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu z daty Lwów 23 listopada 1894 zeznanego przez depozyt solny Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie na złożoną tamże jako kacyę solną książeczkę oszczędnościową Towarzystwa żyre-bankowego w Kołomyi L. 38 na 200 koron, na imię Seliga Adlersteina i Szaji Schächtera opiewającą.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 26 lipca 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujacy z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7 25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8 05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8 55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10 05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11 50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1 10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10 50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob o g.	Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po połudn. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

		Na dworzec „Podzamcze“:
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

		Z dworca „Podzamcze“:
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7 24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dobra okazya! Pozostałe z dawnego lokalu MATERACE włosienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej. MATERYE meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, kołdry, koce etc. własnego wyrobu sypialnie, jadalnie i salony polecają **po zniżonych cenach JÓZEF SCHUSTER i KAZIMIERZ TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

Erlauskie winogrona

5-klg. koszyk 3 kor., węgierskie śliwy 3 kor., orzechy tegoroczne 3 kor., pomidory 1 kor. 50 hal., brzoskwinie wielkie 4 kor., małe 3 kor. wysyła

GLÓSZ BÉLA, Erlau (Węgry). Korespondencya niemiecka.

Cukry deserowe i owoce kandyzowane

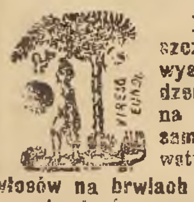
poleca

Dr. Rucker i Sp.

ul. Jagiellońska l. 5.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^1/_2$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewióskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Cennik drzew owocowych

wysyłam każdemu opłatnie.

Jabłonie (10.000 sztuk) do sprzedania, wysokopienne, silne, z koronami, szczepione na Jabłoniach dzikich.

Za 10 sztuk 8 K.
Za 100 sztuk 70 K.
Za 250 sztuk 150 K.
Za 1000 sztuk 500 K.

TE SAME BEZ KORON WYSOKOPIENNE:

Za 10 sztuk 6 K. — hal.
Za 100 sztuk 50 K. — hal.
Za 250 sztuk 112 K. 50 hal.
Za 1000 sztuk 400 K. — hal.

Adres: **E. UKLAŃSKI.**

Zarząd Ogrodów Olsza Dwór

poczta stacya **Kraków.**

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

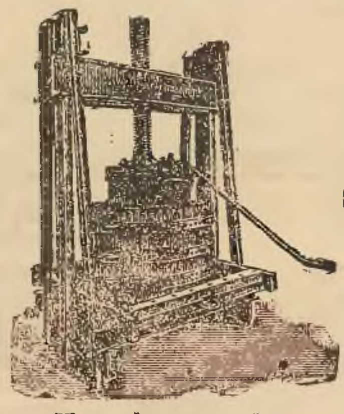
Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

W dobrach **Komarniańskich** JE. Karola hr. Lanckorońskiego są do wydzierżawienia **od 1 lipca 1908 na lat sześć** następujące folwarki:

Czułowice około 395 m. roli, 465 m. łąk i pastwisk;
Klicko około 375 m. roli, 87 m. łąk i pastwisk;
Litewka około 265 m. roli, 210 m. łąk i pastwisk;
Porzecze około 303 m. roli, 703 m. łąk i pastwisk.

Bliższe warunki w Zarządzie Dóbr w Chłopach, poczta i telegraf Komarno, który przyjmuje oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości półrocznego czynszu ofiarowanego.



Tłocznie do owoców
Tłocznie do winogron

z podwójnym zaciskiem ręcznym „HERKULES"

Tłocznie hydrauliczne

o silnym cisku

Młyny do owoców i winogron

Kompletne stałe lub przenośne **urządzenia do fabrykacyi**

moszczów owocowych

Tłocznie do wyciskania soków owocowych, młyny do jagód

Suszarki na owoce i jarzyny, maszynki do krajania i obierania owoców, najnowsze **samoczynne sikawki** przenośne i na kółkach **„SYPHONIA**

do winnic, ogrodów, sadów, chmielarń i pól gorczycy

Pługi do winnic

wyrabiają i dostarczają pod gwarancyą jako specyalność najnowszej konstrukcyi

Fabryka maszyn gospodarczych, lejarnia żelaza i hamernia parowa

Ph. MAYFARTH i Spółka

Wiedeń, II./1 Taborstrasse Nr. 71.

Nagrodzona przeszło 590 medalami srebrnymi i złotymi.

Ilustrowane cenniki bezpłatnie. Zastępcy poszukiwani.

Kupno i sprzedaż antyków

ulica Wałowa 11 A.

HANDEL NOWO OTWORZONY.

Właściciel **Maryan Kempner.**

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po **35 hal.** za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Najtańsze,

ogniotrwałe pokrycie dachów

jest

dachówka cementowa

z patentowanem zabezpieczeniem przed burzą.

Najodpowiedniejszemi maszynami do ich wyrobu są nasze znacznie ulepszone maszyny.

Jak najmniejsze zużycie przez używanie naszych nowych, łatwo przesuwających i dających się zmienić szyn. 50 procent oszczędności na farbie przy nowem prawnie zastrzeżonem urządzeniu do farbowania. — **Maszyny w 5 rozmaitych rodzajach, od bardzo tanich do najdroższych. — Bardzo dogodne warunki co do spłat.**

Informacye i prospekta **D. Z. 52**

bezpłatnie przez

Przemysł cementowy, Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Maszyny w ruchu oglądać można we Lwowie, ul. Łyczakowska 73. Na życzenie wysyła się wszędzie zastępcę celem informowania stron. — Proszę także żądać prospektów **D. Z. 52** od specyalnej fabryki maszyn:

Świadectwo. Pr. 2. 6. 07.

Maszyny otrzymaliśmy i jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Zimę wytrzymały dachówki bardzo dobrze. Na dachu nie zauważyliśmy ani jednej rysy — ani jednego pęknięcia — zaś 8 tysięcy dachówek leżało przez całą zimę złożone na dworze i były tak dobrze związane, iż przy kryciu robiło się tak jak palona.

Zarząd lasów.

Leipziger Cementindustrie

Dr. Gaspary & Co.,

Markranstädt bei Leipzig.

Korespondencya w polskim języku.

Największa firma w tej branży. PIASEK JEST ZŁOTEM 270 robotników, 95 patentów i t. d.

Bilans Kasy oszczędności miasta Krosna za rok 1906.

Rok czynności ósmy.

Stan czynny.	K.	h.
Gotówka w kasie	29.339	38
Ruchomości	1.150	74
Pożyczki hipoteczne	816.226	21
Weksle oskontowane	976.103	89
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	1.154	—
Odsetki zaległe od pożyczek hipotecznych	13.465	40
Rach. bieżący Filii centralnego Banku czeskich kas oszczędności w Bernie	20.500	—
Koszty protestu	230	—
Koszty procesowe	1.035	81
Odsetki od weksli reeskontowanych wypłacone na rok 1907	457	85
Żaliczki administracyjne	4.200	—
	1,863.863	28

Stan bierny.	K.	h.
Wkładki oszczędności łącznie z odsetkami skapitalizowanemi	1,658.561	56
Różne z pożyczek hipotecznych	2.416	93
Weksle reeskontowane	149.189	—
Rachunek obcych	5.095	65
Koszty oszacowania	160	—
Remuneracye niewypłacone	5200	—
Rach. bieżący funduszu rezerwowego Lit. A.	916	05
Odsetki pobrane na rok 1907	14.849	29
	1,836.388	48
Czysty zysk za rok 1906	27.474	80
	1,863.863	28

Pokrycie funduszu rezerw. Lit. A.		
K 34.300·— 4% $57^1/_2$ letnie listy zastawne Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem po kursie $97^1/_2$% z 31 12 1906	35.442·50	
K 35.400·— 4% 56-letnie listy zastawne Galicyjskiego Towarzystwa kredyt. we Lwowie po kursie $97^{\cdot 65}$% z 31/12 1906	34.568·10	
Kupon bieżący	1.128·—	
Lokacya z funduszu obrotowego Kasy (Rk bież.)	916·05	
		70.054·65
		1,933.917·93

Fundusz rezerwowy Lit. A.	K.	h.
Fundusz rezerwowy Lit. A.	70.054	65
	1,933.917·93	

Za zgodność z księgami,

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Dr. Jan Kanty Jugendfein, Ignacy Pawłowski, Władysław Wachal. Włodzimierz Suryn,

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Krosna:

Jan Morański, Dr. Robert Pawłowski, Józef Bergman.

Komisarz rządowy: Dr. Adam Bal, c. k. komisarz powiatowy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.